Nr. 280. Czwartek, 5. Grudnia 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 listopada b. r. zezwolić najmiłościwiej na uwolnienie nadzwyczajnego i upełnomocnionego ambasadora przy stolicy papieskiej Fryderyka hr. Salandra Reverterę, a to na własną jego prośbę z zajmowanej przez niego posady, przy równoczesnem przeniesieniu go w stan stałego spoczynku i nadać mu przy tej sposobności najłaskawiej, w uznaniu wieloletniej, sprawowanej wiernie i z poświęceniem służby, wielką wstęgę orderu św. Szczepana z uwolnieniem od taksy.

Tem samem Najwyższem postanowieniem Jego Ces. i Król. Mość, w skutek wiernopoddańczego raportu złożonego przez Ministra Cesarskiego i Królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych, raczył najmiłościwiej zamianować pierwszego szefa sekcyi w Ministerstwie Cesarskiego i Królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych Mikołaja hr. Temerin Szécsena Swoim nadzwyczajnym i upełnomocnionym ambasadorem przy Stolicy papieskiej.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 29 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej pozasłużbowego nadzwyczajnego i upełnomocnionego ambasadora Fryderyka hr. Salandra Reverterę kanclerzem austryacko-cesarskiego orderu Leopolda.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 listopada b. r. w skutek wiernopoddańczego raportu, złożonego przez Ministra Cesarskiego i Królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych zamianować najmiłościwiej drugiego szefa sekcyi w Ministerstwie Cesarskiego i Królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych Henryka hr. Drey-Lützow i Seedorf-Lützowa pierwszym szefem sekcyi, a posiadającego tytuł i charakter nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra radcę legacyjnego pierwszej kategoryi Kajetana Kapos-Méré-Méreya drugim szefem sekcyi w temże Ministerstwie.

Pan Minister wyznań i oświaty zamianował: Karola Streita, pomocniczego nauczyciela muzyki w c. k. męskiem seminaryum nauczycielskiem w Samborze, nauczycielem muzyki w tym zakładzie; Karola Stohla pomocniczego nauczyciela muzyki w c. k. męskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie, nauczycielem muzyki w c. k. męskiem seminaryum nauczycielskiem w Krośnie; Henryka Zegarkowskiego prowizorycznego nauczyciela muzyki w c. k. męskiem seminaryum nauczycielskiem w Sokalu, nauczycielem muzyki w tym zakładzie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 grudnia.

W dniach ostatnich Hiszpania była znowu widownią poważnych zaburzeń a najwięcej budzi zaniepokojenia w Madrycie ruch rewolucyjny w Barcelonie. Stolica Katalonii znaną jest oddawna jako ognisko zaburzeń, atoli ostatnie manifestacye miały szczególnie groźny charakter. Tak samo, jak niedawno w Madrycie, także w Barcelonie głównymi aktorami ruchu byli studenci uniwersyteccy, lecz gdy w stolicy państwa młodzież nie potrafiła pociągnąć za sobą liczniejszych zastępów, w Barcelonie przyłączyły się do demonstrantów całe masy ludności ze wszystkich warstw społeczeństwa pod hasłem: „wyswobodzenie się z więzów z Kastylią — wolna Katalonia!“ Wyswobodzić się z pod panowania Madrytu, uzyskać jak najobszerniejtzy samorząd — oto cel Katalończyków. Wszak niedawno na wielkiem zgromadzeniu ludowem, zwołanem dla zamanifestowania tej myśli wygłosił były rektor Uniwersytetu barcelońskiego dr. Garriga ognistą mowę, w której powiedział: „Przedewszystkiem jestem Katalończykiem i pragnę dowieść, że gdyby dłużej miał trwać ucisk ze strony centralnego rządu, gdyby wzbraniano się uwzględnić żądań i właściwości ludu katalońskiego, gotów byłbym do działania, choćby przyszło położyć głowę“.

Liczne są zażalenia i skargi podnoszone przez Katalonię przeciw rządowi w Madrycie. Były minister dr. Duran, profesor prawa państwowego w Uniwersytecie barcelońskim wydał w miesięczniku *Revista Contemporanea* następujący druzgocący sąd o Hiszpanii: „Hiszpania jest tem wśród cywilizowanych krajów i narodów państwem, w którem życie i mienie najmniej są ochraniane. Stosunki zdrowotne są jak najgorsze, a lud w wielu miastach zmuszony jest pić wodę zatrutą zarazkami najdotkliwszych chorób. Niedostateczne i złe pożywienie staje się powodem degeneracyi rasy; o oświacie ludowej nie ma wcale mowy. Bardzo długi szereg smutnych wypadków w dziedzinie administracyjnej świadczy, że na tem polu dzieje się w Hiszpanii zupełnie tak samo jak w Turcyi. Jedynym aparatem, który funkcyonuje bardzo skrupulatnie, jest aparat wyborczy“. A jeden z przewódców ruchu katalońskiego, tak odezwał się w tych dniach w Kortezach: „Ponieważ Hiszpania zapada w sen zgrzybiałego starca i nie da się już niczem zgalwanizować — przeto pozwólcie nam przynajmniej żyć, gdyż my żyć chcemy. Musimy odzyskać napowrót od państwa hiszpańskiego wszystkie polityczne prawa, których lud kataloński potrzebuje nieodzownie do swojego życia, do swojego rozwoju“. Katalończycy domagają się tedy: rozporządzania samoistnie własnymi publicznymi dochodami, zaprowadzenia dawnego katalońskiego prawa, uznania ich odrębnego języka jako urzędowego języka krajowego, wojska terytoryalnego w okresie pokojowym, mianowania sędziami i publicznymi urzędnikami wyłącznie Katalończyków, własnej monety i własnych marek pocztowych. Wszystkie te postulaty wchodzą w program ułożony jeszcze w r. 1892 na zjeździe wybitniejszych przedstawicieli Katalonii, a przy tym programie, jak to obwieścił przed kilkoma dniami w Kortezach dep. dr. Robert, stoi bez przerwy stale i niewzruszenie cały naród kataloński.

Rada Państwa.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych w dyskusyi nad prowizoryum budżetowem przemawiał pierwszy przeciw poseł Pacak. Krytykował on bardzo ostro te organy lewicy, które podnosiły jako ogromną zasługę Niemców to, iż wreszcie po czterech latach stanęło na porządku dziennym prowizoryum budżetowe. Ci, co przez trzy lata burzyli porządek, nie powinni chełpić się; albowiem obecnie potrzeba, aby jedno stronnictwo tylko „palcem ruszyło“, a obstrukcya jest gotowa. Zasługa tedy nie jest po stronie Niemców. Mowca oświadcza, że Czesi nie boją się rozwiązania Izby. Podobne groźby, jakie się w ostatnim czasie pojawiły w kilku dziennikach, obrażają godność parlamentu, a na to przecież nie można pozwolić. W dalszym ciągu zaznacza mowca, że być może, iż stanowisko opozycyjne Czechów zburzyło *callendarium* Rządu, ułożone bez porozumienia się ze stronnictwami. Wniesienie prowizoryum budżetowego dowodzi, że program Rządu nie mógł być przeprowadzony. Słowa deputowanego Kramarza, że Czeci pokrzyżują plany Rządu, zamieniły się w czyn. *Callendarium* swe ułożył Rząd, nie porozumiawszy się z wielkiemi stronnictwami, chyba tylko z Niemcami i „trzema panami ze środka“. Być może, że Prezydent Ministrów p. Koerber razem ze swoim kolegą węgierskim p. Szellem zobowiązał się na miejscu kompetentnem do utrzymania programu. My jesteśmy wolnymi posłami i nie damy sobie narzucić jakieś *Callendarium*. Dalej protestuje mowca przeciw groźbom rozwiązania parlamentu i zaprowadzenia absolutyzmu. Kto w Austryi grozi absolutyzmem, ten narusza także powagę Korony, która złożyła przysięgę na dyplom październikowy. Parlament nie powinien pozwolić na ciskanie takich gróźb. Ministerstwo parlamentarne nie odważyłoby się postępować w ten sposób z parlamentem, jak Ministerstwo biurokratyczne, które nie ma żadnego szacunku dla reprezentacyi ludowej. (Oklaski na ławach czeskich).

Po p. Pacaku przemawiał pos. Mikołaj Wassilko, a następnie socyalista poseł Eldersch, który omawiając sytuacyę parlamentarną oświadczył, że parlament, w którym zasiadają członkowie, mający tylko sie-

---

12)

SEWER (IGNACY MACIEJOWSKI).

W LESIE.

OBRAZEK.

III.

(Ciąg dalszy).

— Zdaje mi się, że uciekałaś pani przedemną. Za co? — szepnął — cóżem ci złego zrobił? Uciekać przed kimś, to znaczy gardzić nim, lub nudzić się w jego towarzystwie. Na pogardę zdaje mi się nie zasłużyłem. Mogę być nudnym, ale od czegoż poświęcenie, w które panie lubicie się ubierać....

— Nienawidzę poświęcenia, a ubieram się, jak pan widzisz, po chłopsku. Chociaż całe życie chłopa jest poświęceniem, dlatego, że jest składową częścią jego życia, nie wie nawet o tem.

— Przepraszam, zawiniłem, że śmiałem nazwać ubiorem to, co jest składową częścią życia pani.

— O sobie nie mówiłam.

— A więc i w tym kierunku przepraszam. I znowu kwestya nierozstrzygnięta: dlaczego pani odemnie uciekałaś?

— Samotność bywa czasem upragnioną.

I znowu ze strachu, aby jej nie posądził o banalne półwyznanie, zapłonęła i oczy okryła rzęsami.

Te płomienie i zasłonione rzęsami oczy czyniły jej twarz pełną nieokreślonego smutku i wyrazu nie z tego świata. Łagodność z niej szła owiana smugą dobroci. Spojrzał i wstrząsnął nim stos elektryczny, w sercu uczuł ból i nieznane dotąd drżenie. Zdziwił się, nie mogąc wzroku oderwać od zasłonionych rzęsami oczu i serdecznego smutku, idącego z czoła, przytulonego do ust małych o rysunku pełnym finezyi i wdzięku.

— Woda, ale ci zimna jak lód a dobra! — wołała Wikta, biegnąc ze skórzanym kubkiem. — Pierwsza wypije panienka, biedajstwo zgonione okrutnie. Wodziłam ci ją po moczarach, do zaklętej paprociowej kępy.

— Jak ci na imię, dziecko? — zapytał jej się Jan.

— Panicz nie wiedzą?... Wikta! Ale taki wielgi pan wiedziałby?... Głupia jestem i już!...

— Zapomniałem — tłómaczył się. — A mnie przyniesiesz troszeczkę?...

Hania piła powoli, podniosła głowę, szyja się odsłoniła, biała, łabędzia, orysowana niebieskiemi żyłkami. Jan patrzał, Wikta odebrała od dziewczęcia kubek i znowu zniknęła w gęstwinie młodych brzózek. Biały obłoczek zasłonił na lazurach słońce, południowy wietrzyk silniej przeciągnął, brzózki głośniej zaczęły się skarżyć, ton krajobrazu stawał się smutniejszy i głębszy... Dwoje młodych rozdzielało ognisko i niebieski dymek, szarpany wietrzykiem. Oboje odważni, dziś zawstydzeni, nie wiedząc dlaczego, nie śmieli patrzeć na siebie i nie śmieli mówić głośno...

— Wikta wróci, — pierwszy odezwał się młodzieniec — i będzie nam wymawiała smutek.

— Ależ nie jestem smutna! — przerwała Hania.

— Ale jakaś inna, chociaż i w smutku, a raczej w zamyśleniu, jest.... jest pani — kończył cicho — bardzo do twarzy....

Hania znowu się rozśmiała.

— Cieszę się, że rozśmieszyłem panią...

— A mnie przykro, gdyż nie wiem, czy śmiech jest mi do twarzy.

— Czy pani bardzo dbasz o to?...

— Dbam; my, kobiety, lubimy się stroić do wschodzącego słońca, do świergotu ptaków, do wiatru, który muska nasze twarze.... Spytaj się pan Wikty: do czego ona się stroi? Do tego, żeby się przejrzeć w gładkiej wodzie strumienia i powiedzieć sobie...

— „Jakżem ładna“! — dokończył.

— Raczej zapytać się — przerwała Hania: — „czy jestem ładna?“...

— W którem tkwi nadzieja potwierdzenia....

— Młodości na imię: nadzieja.

— Snadź jestem bardzo stary — rzekł poważnie, a nie śmiejąc patrzeć na Hanię, dodał: — jeśli jej już nie mam.

Pochylił głowę

Hania zakłopotana również milczała strojąc twarz ciemnemi rzęsami, spadającemi na oczy. Za rzęsami szedł smutek i siadał na rysunku ust. W tej ciszy młodzieniec spojrzał i pił oczyma jej smutek. Gdyby mógł zrozumieć, odrzekłby, że to nie smutek, tylko uduchowienie stroiło rysy dziewczęcia i patrzało na niego, chociaż oczy były okryte rzęsami.

— Jest i dla panicza! — wołała zgrzana Wikta. — A biegłam, żeby się woda nie zgrzała.

— Jesteś dobra i grzeczna, Wikciu — rzekł Jan.

— Stałam w strumieniu długą chwilę, żeby kubek ochłodzić.

I roześmiała się z naiwnością wieśniaczą podając wodę paniczowi.

Spragniony wypił jednym tchem, Hania zerwała się, z brzozowych liści ułożyła koszyczek, usypała malin z dzbanka i poczęstowała niemi swego gościa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dmiu wyborców i tacy, którzy reprezentują kilkanaście tysięcy głosów, nie może funkcyować normalnie. Musi być przeto zaprowadzone powszechne prawo głosowania. Obecnie zawinił także Rząd, który stał się nagle nerwowym. Mowca zarzuca obecnemu Rządowi, że nie dotrzymał dotychczas przyrzeczeń ani co do uruchomienia parlamentu, ani w kierunku zmodernizowania administracyi państwowej i kończy oświadczeniem, że stronnictwo mowcy głosować będzie przeciw prowizoryum budżetowemu, ponieważ nie ma zaufania do Rządu.

Po przemówieniu posła Rataya, poseł Grezinger wśród żywych protestów ze strony radykałów czeskich wnosi zamknięcie dyskusyi.

Na żądanie posła Chaca stwierdzono stosunek głosów, przyczem się pokazało, że wniosek o zamknięcie dyskusyi przyjęto 143 głosami przeciw 33. Przemawiał potem jako mowca generalny *pro*, jednakże w rzeczy samej przeciw prowizoryum budżetowemu poseł Bareuther, tłómacząc, że tylko dlatego zapisał się *pro*, żeby módz dojść do głosu. Oświadcza, że stronnictwo jego głosować będzie przeciw prowizoryum, gdyż Rząd nie uwzględnił dotychczas żądania Wszechniemców w przedmiocie zaprowadzenia niemieckiego języka państwowego i usunięcia paragrafu 14. W końcu przemawiał przeciw utworzeniu Politechniki czeskiej w Bernie.

Po czeskiem przemówieniu mowcy gegeralnegu *contra* posła Chaca, polemizował jeszcze p. dr. Schücker w faktycznem sprostowaniu z wywodami p. Wassilki.

Przy końcu posiedzenia p. Haueic zaprotestował przeciwko wydrukowaniu w protokole stenograficznym interpelacyi Schönerera, obrażającej religię katolicką.

Na tem rozprawę wyczerpano. Prezydent zawiadamia, że prowizoryum przekazane będzie komisyi budżetowej i zamyka posiedzenie z tem, że termin i porządek dzienny następnego posiedzenia zakomunikowany zostanie posłom w drodze pisemnej

Wiedeń, 4 grudnia. W obecności Pana Ministra wyznań i oświaty dr. Hartla i radcy ministeryalnego dr. Wazla obradowała wczoraj komisya budżetowa nad rozdziałem: „fundusz religijny“.

P. Kozłowski przemawiał za podwyższeniem kongruy w III. i IV. klasie kapłanów, zrównania tych kwot w Galicyi z innymi krajami i prosi P. Ministra wyznań i oświaty, żeby starał się o powiększenie liczby katolickich plebanii. P. Minister oświaty, jako mąż niezmiernie w szkolnictwie zasłużony, uzna z pewnością znaczenie nauczycieli religii w dziedzinie moralno-religijnego wychowania zwłaszcza w czasach obecnych.

P. Byk podnosi, że w Austryi nie ma dotychczas jeszcze państwowego seminaryum rabinackiego i domaga się uregulowania prawa publiczności i przyznanego przez Państwo prawa wystawiania świadectw dla subwencyonowanego wiedeńskiego zakładu izraelicko-teologicznego. W Austryi nie ma także zakładów dla kształcenia nauczycieli religii izraelickiej. Dopiero w najnowszych czasach otrzymał taki zakład we Lwowie nadzieję subwencyi, oczywiście w skromnych rozmiarach. Należałoby obmyśleć także subwencye dla zakładów w Wiedniu, Pradze, Bernie i Czerniowcach.

P. Minister Hartel odpowiada najprzód na wywody p. Byka i wyjaśnia powody dla których nie wydaje się na czasie przyznanie prywatnym teologicznym izraelickim zakładom naukowym prawa publiczności. Takie prawodopóty nie miałoby żadnego znaczenia dopóki nie jest załatwioną kwestya niezbędnych kwalifikacyj na urząd rabina. Pan Minister powitałby z radością fakt porozumienia się w tym względzie sfer kompetentnych. Świadectwa zakładów nie dawałyby także tym, którzy je ukończyli, wyłącznego prawa nauczania religii, gdyż izraelickie gminy wyznaniowe nie są przy wyborze tych nauczycieli związane żadnym warunkiem co do formalnego dowodu uzdolnienia. Co się tyczy zakładu, który ma być założony we Lwowie z prywatnych funduszów dla nauczycieli religii izraelickiej, to zauważa P. Minister, że powstanie takiego zakładu zawisłem będzie od spełnienia warunków przewidzianych rozporządzeniem Cesarskiem z roku 1850, a jeżeli one będą spełnione, niebędzie żadnych przeszkód dla założenia tej szkoły; w tym wypadku może też ze strony Państwa nastąpić także jego subwencyonowanie.

Na wywody p. Kozłowskiego odpowiada P. Minister, że duchowieństwo we wschodniej Galicyi jest w pewnej mierze przeciążonem, szczególnie pod względem udzielania lekcyi religji, że jednak zapobiedz temu można tylko na drodze ustawy. Co się tyczy pomnożenia tam probostw, to administracya gotowa jest z największą ochotą uwzględnić wnioski kompetentnych czynników.

Następnie reprezentant Rządu dr. Wazl omawiał między innymi sprawę zakładu kąpielowego w Krynicy i zauważył, iż po wybudowaniu ukończonego w roku 1885 czy 1886 kurhauzu, który kosztował około 140.000 zł., wydano na ten zakład około 286.000 zł. Na tem jednak nie kończy się akcya, a potrzeba inwestycyi uznaną jest też przez zarząd dóbr funduszowych. Główną zaś potrzebą jest budowa nowych łazienek i rozszerzenie już istniejących, o czem wie już Ministerstwo rolnictwa i rozpoczęły się też już rokowania w tej mierze Budowanie jednak w zakładzie kąpielowym wymaga wielkiej ostrożności ze względu na źródła i dlatego zarówno rokowania w tej mierze jak i sporządzenie projektów, wymagają dłuższego czasu i studyów.

P. Barwiński zwraca uwagę komisyi i Rządu na petycye grecko katolickich kapituł w sprawie odpowiedniego podwyższenia dotacyi dla kanoników, odpowiedniego wynagrodzenia dla dyrektorów seminaryów, urzędników konsystorzy, sług i zmiany ustawy kongrualnej w tym kierunku, żeby kapłanom przyznane zostały dodatki pięcioletnie. Mowca prosi Rząd o zaopiekowanie się wychowaniem tych grecko-wschodnich kapłanów, którzy dokładnie władają ruskim językiem.

Następnie przemawiali jeszcze p. Menger i referent Fuchs, poczem przyjęto przedyskutowane pozycye.

Następne posiedzenie dzisiaj przed południem. Na porządku dziennym prowizoryum budżetowe.

Wiedeń, 4 grudnia. Jak *Slavische Correspondenz* donosi, odbyła się po wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych konferencya przewodniczących wszystkich klubów, pod przewodnictwem Prezydenta Vettera, dla ułożenia *calendarium* parlamentarnego do świąt Bożego Narodzenia. Objęto tem *calendarium* drugie czytanie prowizoryum budżetowego i załatwienie ustawy o rolniczych stowarzyszeniazh zawodowych. Po dłuższej dyskusyi p. Lueger zaproponował, aby do *calendarium* tego przyjąć także ustawę o dyurnistach, zmieniony projekt ustawy o §§. 59 i 60 ustawy przemysłowej, oraz wnioski nagłe o Uniwersytetach. Mowca zaproponował, aby posiedzenia Izby trwały do 20 grudnia. Prezydent Vetter oświadczył, że będzie się starał *calendarium* to przeprowadzić.

Wiedeń, 4 grudnia. Komisya dla należytości skarbowych na wczorajszem posiedzeniu przyjęła przedłożenie rządowe o uregulowaniu należytości. W ciągu dyskusyi P. Minister skarbu odparł zarzuty, jakoby przy obsadzaniu posad konsularnych, niektóre narodowości były upośledzane. Z kolei przystąpiono do dyskusyi nad ustawą o ulgach należytościowych dla pożyczek gminnych zaciąganych na cele inwestycyjne i konwersyjne. Referent p. Goetz wnosi przyznanie takich ulg także pożyczkom, mającym wprawdzie charakter lokalny, ale zaciąganym dla interesów publicznych, a również pożyczkom, zaciągniętym przez ciała autonomiczne już dawniej, o ile należytości za te pożyczki jeszcze nie uiszczono. Po przemówieniu P. Ministra skarbu, który na te poprawki się zgodził, przyjęto ustawę wraz z poprawkami referenta.

Wiedeń, 4 grudnia. Wszystkie stronnictwa agrarne Izby postanowiły domagać się, aby ustawę o stowarzyszeniach zawodowych rolniczych załatwiono przed świętami i będą one pod tym względem żądać gwarancyi. Toż samo żądają antysemici gwarancyi dla uchwalenia noweli do §§. 59 i 60 ust. przem., zmienionej, jak wiadomo, przez Izbę panów.

Wiedeń, 4 grudnia. Na posiedzeniu stronnictwa niemiecko-postępowego toczyła się dyskusya nad sprawą bukowińską. Mianowicie prokurator w procesie, który toczył się przed dwoma tygodniami w Wiedniu przeciwko Brücknerowi i tow. wyraził się ujemnie o sądach na Bukowinie. — Pos. Mikołaj Wassilko przygotował w tym względzie interpelacyę do Ministra sprawiedliwości, ale zarząd klubu niemiecko-postępowego zabronił posłom Skedlowi i Rosenzweigowi podpisania tej interpelacyi. Wczoraj wreszcie po długich dyskusyach w tej sprawie posłowie ci pozwolenie to otrzymali.

KORESPONDENCYE

Rzym, dnia 27 listopada.

(Pogłoski o wizycie cara w Rzymie. — Opera „Chopin“. — „Polowanie na wilka“ Jana Vergi. — Adelaida Ristori. — Księgi chińskie. — Konferencye włosko-angielskie. — Król Wiktor Emanuel rozjemcą).

Nie potwierdza się, przynajmniej jak dotąd, wiadomość krążąca od kilku dni, jakoby car Mikołaj II. miał przybyć do Rzymu a może raczej tylko w przejeździe do Sycylii czy Korsyki, gdzieby spędził wiosnę. Pogłoska tego rodzaju krążyła już przed ubiegłą zimą, obecnie zaś wywołało ją ponownie przybycie do Rzymu barona Friederiksa wysłanego z misyą do Kwirynału i ks. Sergiusza Wołkońskiego, mistrza dworu carskiego, który był na posłuchaniu u Leona XIII. Dotąd jednak, jak powtarzam, zaprzeczają też wieści w sferach kompetentnych. W każdym razie zdaje się, że jeśli by odwiedziny carskie miały miejsce w Rzymie, poprzedził by je pobyt królewskiej włoskiej pary w Petersburgu, zapowiedziany także jeszcze na wiosnę roku bieżącego. Zastanawia mnie mianowicie okoliczność, iż pierwszą o tem wiadomość dał *Figaro* paryski. Czyżby puszczenie w obieg tej pogłoski było zwykłym manewrem giełdowym? Grupa bankierów paryskich z domem Rothschildów na czele, podtrzymuje kurs renty włoskiej i doprowadziła go już wyżej *pari*, skutkiem czego zbliża się możliwość obniżenia procentu, jaki państwo opłaca posiadaczom, z 4 prc. na 3 i pół prc., na czem Włochy zarobić mogą rocznie kilkadziesiąt milionów. Ewentualność ta dziś już nie jest tak oddaloną, jakby się zdawało, i dlatego ministerstwo Prinetti-Giolitti, unika też wszystkiego starannie, coby mogło zamącić spokój zewnętrzny i wewnętrzny: dlatego w tej potrzebie absolutnego pokoju, nie będzie podniesioną teraz żadna z drażliwych kwestyj, któreby mogły dać powód do jakiegoś przesilenia ministeryalnego, lub zawikłań międzynarodowych.

Ale dlatego też, wiadomość o wymianie serdeczności pomiędzy Kwirynałem a Petersburgiem, może być jeśli nie kaczką, to w każdym razie całkiem przedwczesną.

W Medyolanie odbyło się pierwsze przedstawienie nowej opery „Chopin“, układu majętnego muzyka medyolańskiego, pana Jakóba Orefice, na podstawie libretta poety i literata, pana Orvieto. Powodzenie pierwszego wieczora, było dobrem, ale bez wybuchów entuzyazmu. Opery słuchano z zaciekawieniem i oklaskiwano ją, ale, z tem wszystkiem, przeróbka Chopina na scenę nie okazała się zbyt zręczną i wykonanie też mogło być lepszem. Podobno na kilka dni przedtem obiegały wiadomości, że część publiczności protestować będzie przeciw takiej profanacyi mistrza tonów. Apostołowie sztuki czystej nie zamącili jednak przebiegu przedstawienia, wylewali swoją krytykę w korytarzach teatru Lirycznego. Jedynie tylko duet z drugiego aktu i nokturn (op. 27 nr. 1) rozgrzały publikę, tak, że musiały być powtórzone.

I stało się to, czego się można było spodziewać. Publiczność z „wyższych sfer“ treatralnych, t. j. z galeryj, oklaskiwała muzykę Chopina, której zapewne z sali koncertowej nie znała; u wykwintnych słuchaczy z lóż i krzeseł, opera wskrzeszała nieprzerwanie wspomnienia wrażeń, jakie zostawiła ta sama muzyka, kiedy było wykonywaną na fortepianie w szacie oryginalnej. I te nowe wrażenia kłóciły się z dawnemi, a ci co byli dokładnie obznajomieni z dziełami nieśmiertelnego mistrza, nie mogli uchronić się od nieprzyjemnych spostrzeżeń widząc przerwy, transpozycye, całą tę robotę przeróbki, na które skazanemi były różne kompozycye, aby się mogły oblec w szatę dramatyczną. Dlatego tylko szersza publiczność rozkoszowała się melodyami, rytmami, ich bogactwem.

Gdyby zaś libretto opery miało więcej akcyi, powodzenie byłoby się niewątpliwie zamieniło w wielki popularny sukces; ale i tutaj, brak ożywionej akcyi, interesu dramatycznego, pewna jednostajn ść sytuacyj, musiały znużyć szerokie masy, któremi teatr był nabity.

Słusznie zapewne twierdzą krytycy — gdyż nie miałem dotąd sposobności przejrzenia partycyi i tylko przeczytałem libretto, — że pan Orefice nie zdołał nagiąć muzyki Chopina do wymagań dramatu i nie potrafił też wykroić z niej dramatu; akcya dramatyczna była bowiem taką, jakiej wymagała mu yka, to jest szeregiem scen lirycznych, wspaniałych z powodu natchnień i wykwintnej formy, ale niedostatecznych do wytworzenia akcyi dramatycznej.

W tym stanie rzeczy, w operze „Chopin“ najwięcej podobały się, akty, gdzie librecista i muzyk zgromadzili większą rozmaitość epizodów i zdołali wyrazić siłę uczucia, t. j. w drugim i trzecim akcie. W tych dwóch obrazach, o których jeszcze powiem poniżej, p. Orefice wykazał niewątpliwie zręczność w układzie chopinowskiej mozaiki i pewną sumienność, umiejętność, z jaką muzykę z fortepianowej przerobił na głosową i instrumentalną. Chwalą mu, że nie nadużywał efektów polifonicznych, nie robił dodatków własnych w partyturze, trzymając się o ile możności, oryginału.

Scena drugiego aktu, gdzie Flora, śpiewa, razem z nocturnem, jaki improwizuje Chopin (op. 27), następująca burza w przyrodzie i scena żałobna z ciałem utopionej dziewczynki (na wyspie Majorce) są, w każdym razie, bardzo piękne.

A teraz, gdyby tak wykonanie, nie dość podobno staranne, było lepiej odpowiedziało! Orkiestra teatru Lirico nie była jeszcze dość wprawioną; tenor Borgatti (przedstawiający Chopina) nadto pono był bohaterskim, emfatycznym. Pani Ferrani (Flora) śpiewała dobrze; baryton Angelini-Fornari był dobrym Eliem (przyjacielem Chopina); za to panna Beltrami (Stella) okazywała brak wprawy scenicznej.

A teraz, co do libretta samego. Dzieli się ono na cztery poetyczne obrazy zatytułowane: Boże Narodzenie, Kwiecień, Burza i Jesienią, odpowiadające czterem fazom życia Fryderyka Chopina. W pierwszym akcie, scena przedstawia wieś w okolicach Warszawy, w wilię Bożego Narodzenia. W dali widać staw, na którym łyżwują i... jeżdżą sanki. Nie brakuje też i karczmy, z której dochodzą odgłosy basetli i mazurków. Słońce zaszło za chałupy i lasy, kiedy Chopin, rozmarzony, smętny, wchodzi z przyjacielem swoim Eliem na scenę... Następuje duet, poczem Chopin zostaje sam, marząc i wylewając swe uczucia w długiej aryi. W tem ukazuje się Stella (uosobiająca pierwszą miłość Chopina); do niej więc zwraca się młodzieniec. W duecie pomiędzy Chopinem a Stellą artysta wyznaje swoją miłość i zwierza się z nadziei, marzeń o sławie... Chór chłopów, spieszących do wsi na wilię Bożego Narodzenia, przerywa duet miłosny. Słychać znowu muzykę wiejską. Chopin i Stella wychodzą za gromadą wieśniaków i — zasłona spada.

W drugim obrazie (w willi pod Paryżem w r. 1837), jesteśmy u Flory (drugiej miłości Chopina). Już nie wiem, czy przy pierwszej, librecista i muzyk, mieli na myśli Maryę Wodzińską, jako Stellę, czy też kogo innego, ale w tej Florze, poznajemy już łatwiej, panią George Sand, t. j. Aurorę Dudevant. Ażeby sprowadzić chór na scenę, muzyk wprowadził dzieci bawiące się w ogrodzie willi Flory, słuchające „Legendy“, jaką im opowiada ten sam Elio, jakiegośmy, na wsi pod Warszawą, widzieli. Chopin i Flora zaczynają także śpiewać (Etiuda op. 13). On uderza w nutę patryotyczną, wywołując bohaterów ojczystych, ona wskazując na wiosnę, na kwiecień mający niwy. Chopin wspomina Polskę, a kiedy zaszło słońce i dzieci wybiegły z ogrodu, Chopin wchodzi na stopnie, prowadzące do willi i zaczyna w pokoju, przy otwartem oknie, na fortepianie improwizować słynny nocturn, któremu Flora śpiewem towarzyszy. Akt kończy się tym razem, duetem Chopina (który wraca na scenę wzruszony wybuchem natchnienia) i Florą, jego „wieszczką“...

Chopina, Florę, Elia i dziewczynkę, którą się opiekuje Flora, Grazię, spotykamy w trzecim obrazie, na wyspie Majorce, w r. 1839. Kompozytor już jest chorym na piersi, już go ścigają smutne przeczucia, widziadła, tęsknota za ojczyzną. W ogródku klasztoru, gdzie przybyli mieszkają, mistrz przypatruje się pracy braciszka klasztornego, wchodzi z nim w rozmowę — w duecie, gdzie wywnętrza się ze smutku, jaki ciąży na jego myśli, spowiada się z widzeń nachodzących go w śnie.... Tymczasem zrywa się burza, z za muru słychać ryk bałwanów, grzmoty. Na morzu tonie łódka rybacka, a razem z nią ginie dziewczynka, Grazia, ukochana pupilka Flory. Jakoż i zjawia się Flora, cała zapłakana a za nią wnoszą ciało dziewczynki. Chór rybaków zamyka ten tragiczny koniec trzeciej odsłony, razem z marszem żałobnym.

„Jesienią“ (w r. 1849) ochrzczonym jest ostatni obraz (w Paryżu, w domu Chopina). „Rafael fortepianu“ leży chory, dogorywający, wśród wspomnień za ojczyzną, młodością swoją i Stellą, z których się wywnętrza przed nieodstępnym Eliem. Nagle — ukazuje się Stella. Stella z pierwszego aktu, Stella, która przyjechała do Paryża, aby zobaczyć mistrza... kiedy weszła do pokoju, Chopin zrywa się, porwany uczuciem, ale zaledwie miał czas wymienić gorące słowa miłości, kiedy pada zemdlony, pod ciężarem wzruszenia i choroby i zaczyna gasnąć, prosząc jeszcze o garść ziemi ojczystej, aby się z nią pożegnać, wśród ostatnich widzeń, niemal nadziemskich....

Stella i Elio zamykają operę duetem — apoteozą Chopina....

Sądzę, że opera mogłaby u nas mieć powodzenie i pragnąłbym bardzo, aby tak było.

Za jakie dziesięć dni będziemy mieli w Rzymie interesującą także nowość, „Franciszkę z Rimini“, dramat d'Anunzia z Duse i Salvinim, sztukę wielce reklamowaną, jak wszystko co z pod pióra tego powieściopisarza wychodzi, któremu zresztą znacznego talentu odmówić nie można. Chciałoby się tylko mniej pozy, mniej szukania rozgłosu, mniej maniery, a więcej prawdziwej twórczości poetyckiej. Zanim ukaże się ta tragedya w teatrze Costanzi, Jan Verga nowelista sycylijski, dał nam w teatrze Valle jednoaktówkę „Polowanie na wilka“, rzecz małą, z życia chłopów sycylijskich, jak wszystko co pisze Verga, przeróbkę z noweli własnej, tak jak w lepszej stokrotnie „Rycerskości wieśniaczej“. Tytuł „Polowanie na wilka“ ztąd nasunął się autorowi, że bohater, chłop Lollo, domyślając się zdrady swojej żony, Maryanelli, wpada niespodzianie do chaty i gotuje śmierć jej kochankowi, o którym wie, że jest ukrytym w izbie, opowiadając ironicznie żonie, że będzie polował.... na wilka. W chwili jednak, kiedy ten kochanek Maryanelli, Bellanio, wypada z kryjówki i ma być zabitym, zasłona spada i widz właściwie nie wie, jak się drażliwe położenie skończyło.... To też Verga nazwał to „szkicem scenicznym“. Niewątpliwie sycylijski autor jest jednym ze szlachetnych, wybitnych artystów literatury, nietylko włoskiej, ale i spółczesnej. Szeroka publika europejska zna go z pchnięcia no-

żem, jakie Alfio daje „kumotrowi Turiddu“ i z wykrzyknika, zapowiadającego śmierć tego ostatniego; panie wykwintne i sentymentalne, wspominają wzruszenia, jakie im dali gwałtowni bohaterowie w „Tygrysie królewskim“, „Erosie“ i „Ewie“, ofiary miłości dla miłości, którzy kończą wszyscy albo od pchnięcia szpadą, albo od anewryzmu w ostatnim uścisku miłosnym; literaci i krytycy cenią go wysoko dla ostatnich nowel i powieści jak „Życie w polu“, „Malavoglia“, Maestro Gesnaldo“, Vergę drugiej, naturalistycznej, ale szlachetnej maniery.

Iuny, znany we Włoszech i zagranicą, komedyopisarz, jeszcze młody, Neapolitańczyk, Robert Bracco, który był przed dwoma laty, w Warszawie, dał nam także w teatrze „Valle“, dramat w trzech aktach „Straceni w ciemnościach“, z życia neapolitańskiego, dzieje młodego ślepca i dziewczynki, grajków ulicznych, którzy padają ofiarą sideł, jakie im stawia dzisiejsze życie wielkomiejskie.

Ostatnich dni stycznia będzie Rzym, a zapewne także i inne miasta, obchodzić jubileusz z powodu skończenia ośmdziesięciu lat przez Adelaidę Ristori, dziś markizę Capranica del Grillo, sędziwą wielką artystkę, która niegdyś była gwiazdą sceniczną pierwszego rzędu, a od wielu lat mieszka w Rzymie i bywa w salonach arystokratycznych. Urodziła się Ristori, jako córka aktorów z Werony, w Cividale. Jeszcze dzisiaj doskonale się trzyma i ma bardzo arystokratyczny wygląd: jej syn ożenił się z markizą di Luca-Resta z Neapolu, a córka Bianka, bardzo urodziwa nie wyszła za mąż. Pomimo małżeństwa arystokratycznego, Ristori jeszcze przed laty kilkunastu występowała czasem na scenie, na cele dobroczynne i miała, jak wszyscy Włosi, wiele zawsze taktu, zmysłu praktycznego, prostoty i wykwintnego obejścia towarzyskiego, bez cienia jakiejkolwiek pozy. Jest to w ogóle niezwykle sympatyczna postać kobiety inteligentnej, damy wykwintnych sfer.

I do Rzymu także przywieziono trochę „łupów“ z Chin. Żołnierz włoski nie jest wcale rabusiem, jest na to zanadto wykwintnym i z pewnością mógłby służyć za przykład... wychowania. Ale jednakowoż wiem, że do tutejszej biblioteki publicznej imienia Wiktora Emanuela, przybyły dwie nie duże skrzynie, z księgami chińskiemi „zdobytemi“ w Pekinie. Jest tego kilkadziesiąt dzieł, pono cennych, które będą mogli ocenić chyba tylko oryentaliści. Po za tem, żadnych „łupów“ z wyprawy chińskiej nie przywieziono.

Włochy regulują granice Erytrei z Sudanem angielskim. W tym celu odbywają się w pałacu t. zw. Consulty (ministerstwa spraw zagranicznych) konferencye ze współudziałem p. Martiniego gubernatora Erytrei, majora Ciccodicola, agenta włoskiego przy dworze abisyńskim, kapitana Bedrero z biura kolonii i Anglików: p. Rood, pierwszego sekretarza poselstwa angielskiego, majora Gleischen vice-agenta dyplomatycznego angielskiego w Kairze i pułkownika Harringtona, agenta dyplomatycznego przy królu Menelliku. Oprócz ustanowienia pewnych granic, omówiony zostanie projekt ustanowienia poczty, sieci telegraficznej i urzędów celnych. Włochy i Anglia idą, naturalnie solidarnie, w tamtych stronach.

Po za tem król Wiktor Emanuel, będzie rozjemcą w sądzie polubownym między Anglią i Brazylią, w sporze o granicę z Gujaną angielską. Spór trwa już od stu pięćdziesięciu lat. Jest to gratka dla tutejszego posła brazylijskiego, bardzo miłego człowieka, p. Regio de Oliveiro, który, jak wielu innych posłów, siedzi tu zwykle z rękami założonemi na krzyż dla braku zajęcia. *D.*

Nowa niemiecka taryfa cłowa.

Berlin, 4 grudnia.

W dalszym ciągu obrad w parlamencie niemieckim nad nową taryfą cłową, zabrał głos sekretarz stanu hr. Posadovsky i wyraził ubolewanie, że nie traktuje się tej sprawy rzeczowo. Wskazał na Amerykę, która zaprowadziła cła ochronne nie tylko w obec Niemiec, ale w obec całego świata w interesie swojego handlu, przemysłu i finansów. Wszak niemiecki projekt taryfy cłowej nie jest taryfą cłową ochronną. Nie możemy — powiada mowca — tworzyć ochrony handlowej w obec otoczenia krajów, mających cła ochronne. Wskazał on dalej na ciężkie położenie rolnictwa i zaznaczył, że Niemcy są w stanie na podstawie własnej hodowli bydła pokryć własne potrzeby mięsa. Inne państwa także podniosły cła; mowca tedy nie widzi racyi, dla którejby tego samego nie mogły uczynić także Niemcy. Ubolewa dalej, że nie roztrząsa się tej sprawy z poczucia narodowego. (Słowa te wywołują wielką wrzawę na lewicy; prezydent przez dłuższy czas zmuszony jest dzwonić). Hr. Posadovsky kończy oświadczeniem, że rząd dołoży wszelkich starań, aby zawrzeć z państwami zagranicznemi traktaty handlowe.

Poseł Spahn (z centrum) jest również za ochroną rolnictwa, ale sądzi, że potrzeba także bronić konsumentów. Mowca zapowiada, że centrum przy zawarciu traktatów handlowych wystąpi z własnym projektem taryfowym.

P. Eugeniusz Richter (ze stronnictwa wolnomyślnego) występuje ostro przeciw projektowi, twierdzi, że polityka absolutnej ochrony równa się polityce chińskiej; polemizuje następnie z agraryuszami.

Następnie zabrał głos kanclerz hr. Buelow i polemizując z wywodami dep. Richtera, oświadczył, że nie ma wcale sprzeczności pomiędzy podwyższeniem ceł zbożowych a polityką międzynarodową mowcy, o jakiej mówił p. Richter. Polityka, któraby się nie troszczyła o rolnictwo, byłaby fantastyczną i niezdrową. Co do poruszonego przez p. Richtera przedłożenia kanałowego, oświadcza kanclerz, że nie ma mowy o zaniechaniu planów dróg wodnych, gdyż na tem ucierpiałby bardzo dobrobyt całego państwa. Rząd jest przekonany, iż przedłożenie o drogach wodnych z czasem będzie urzeczywistnione. Także co do taryfy cłowej, ma mowca nadzieję, że parlament ostatecznie oceni, jak należy dodatnie jej strony. W kwestyi traktatów handlowych, mowca nie pozostawiał parlamentu nigdy w wątpliwości, że uważa za rzecz niezbędną staranie się o odnowienie długoterminowych traktatów handlowych, nie jest wcale jednakże zdania, jakoby Niemcy znajdowały się w położeniu przymusowem i musiały za każdą cenę zawierać takie traktaty. Traktaty handlowe muszą w interesie państw polegać na zupełnej wzajemności i wzajemnem zaufaniu. Ataki prasy zagranicznej skierowane przeciw przedłużeniu taryfowemu nie sprowadzą rządu ani na włos z wytkniętej drogi. Te dzienniki niemieckie, które z prostej niechęci do rządu grożą gniewem zagranicy i rząd własny w obec obcych oczerniają, postępują niegodnie i niepatryotycznie. (Oklaski na prawicy). My — powiada hr. Buelow — życzymy sobie utrzymania ze wszystkimi państwami jak najlepszych stosunków pod względem gospodarczym i ekonomicznym, nie damy się jednakże atakami i groźbami zagranicy steroryzować. Mowca uważa długoletnie traktaty handlowe za korzystne nietylko dla przemysłu i handlu, ale także dla rolnictwa i wyraża nadzieję, że istniejące przeciwieństwa dadzą się w toku narad komisyjnych złagodzić. (Ogólne oklaski). Następne posiedzenie jutro.

Orędzie prezydenta Roosevelta.

(*Telegram*).

Waszyngton, 4 grudnia. Odczytane wczoraj na otwarcie kongresu orędzie prezydenta Stanów Zjednoczonych, Roosevelta, wspomina najpierw o śmierci prezydenta Mac Kinleya i wzywa kongres do przyjęcia ustawy, wydalającej ze Stanów Zjednoczonych anarchistów, którzy nie są obywatelami amerykańskimi. Anarchistów tych odstawiać się ma do krajów, skąd pochodzą. Wszystkie mocarstwa cywilizowane powinny poprzeć usiłowania, skierowane przeciw anarchistom, których należy traktować jak niewolników i rozbójników morskich. Orędzie podnosi kwitnący dobrobyt kraju i dowodzi, że rozpowszechniona niechęć w obec trustów, jest po większej części nieusprawiedliwiona. Zjednoczenie nie powinno być zupełnie wzbronione, tylko odpowiednio kontrolowane. Rząd powinien mieć prawo wywarcia większego wpływu na tok interesów. Jawność jest tu jedynym i najlepszym środkiem, z którego należy korzystać w całej pełni. Dla ochrony Ameryki potrzeba nie tylko taryfy cłowej, ale także zaostrzenia ustawy immigracyjnej. Pod względem taryfowym również bardzo ważnem jest uzyskanie wzajemności. Fenomenalny wzrost amerykańskiego handlu za granicą domaga się koniecznie nowych targów zbytu i większej tolerancyi w obec obcych narodów, celem pozyskania tych targów.

Orędzie podnosi dalej konieczność natychmiastowego polepszenia stosunków marynarki handlowej, następnie omawia powstanie na Filipinach i wyraża nadzieję, że Filipińczycy wkrótce dojrzeją do objęcia zarządu. W dalszym ciągu wskazuje na stosunki Stanów Zjednoczonych z Anglią, które obopólnie są nader życzliwe i korzystne. Naród amerykański pragnie utrzymywać szczere i serdeczne stosunki przyjazne ze wszystkimi narodami. Doktryna Monroego jest główną ideą przewodnią amerykańskiej polityki zagranicznej, w obec wszystkich narodów, Ameryka nie myśli także o anektowaniu jakichś nowych obszarów na koszt swoich sąsiadów. Chcemy jedynie zapewnić sobie poszanowanie naszych praw — mówi dalej orędzie — tak samo, jak chcemy uszanować wszelkie prawa innych. Pomnożenie wojska nie jest konieczne, musi się jednak potworzyć sztaby generalne. W Chinach Stany Zjednoczone reprezentują politykę otwartych drzwi. W końcu orędzie wskazuje na głęboką żałobę Stanów Zjednoczonych, z powodu zgonów królowej Wiktoryi i cesarzowej Fryderykowej.

Włóczęgostwo syberyjskie.

Z Syberyi zachodniej piszą do jednego z dzienników warszawskich:

Włóczęgostwo, uznane zwyczajowo i tolerowane przez władze administracyjne, stanowi jedną z charakterystycznych cech Syberyi. O włóczęgostwie syberyjskiem nie może mieć pojęcia nikt, kto nie mieszkał w wiosce syberyjskiej i własnemi oczyma nie oglądał tych zastępów bezdomnych tułaczów najrozmaitszego pochodzenia, którzy wyrzekli się zarówno przeszłości, jak i przyszłości. Pamimo różnorodności pochodzenia, wszystkich tak dalece jednoczy sposób życia, a przedewszystkiem upodobanie do pijaństwa i lenistwa, że przedstawiają oni typ socyalny, bezwzględnie jednorodny.

Liczebnie jest to zastęp bardzo poważny. W każdej wiosce syberyjskiej, choćby najmniejszej, spotkać można codziennie kompanię włóczęgów, zbierających dniem kawałki chleba po chatach włościańskich, a pijanych regularnie pod wieczór, nocujących latem w pobliskich krzakach, zimą w łaźniach włościańskich, stojących dla nich zawsze gościnnie otworem. Wszyscy są okryci łachmanami, bez względu na porę roku, często zimą przy mrozach czterdziestostopniowych, bez czapek, z obnażonem na piersiach lub nogach ciałem. Każdy z nich jest zaopatrzony w kociołek blaszany dla zaparzania herbaty i worek na chleb. I napróżno ktoś litościwy starałby się ich przyodziać. Wyproszoną koszulę włóczęga niesie natychmiast do karczmy i oddaje ją tam za marny kieliszek wódki. W ten sposób pozbywa się on kawałków chleba, których za pośrednictwem dzieci zbiera bardzo znaczne ilości, gdyż włościanin syberyjski zwyczajowo, głównie z obawy zemsty, nie odmawia nigdy włóczędze jałmużny.

Zadziwiające jest napozór, że w kraju, jak Syberya, gdzie robotnik jest pożądany i dobrze opłacany, tak wiele ludzi tuła się bez zajęcia, bez zabezpieczonego już nie jutra, ale noclegu na noc dzisiejszą. Wszelako zjawisko to staje się zrozumiałem dla każdego, kto zna charakter ludu tutejszego, czującego zasadniczo wstręt do każdej pracy, mianowicie do pracy rolniczej, a rozmiłowanego w używaniu niemąconego kłopotami o jutro życia, a urozmaiconego pijaństwem i wszelką swawolą życiową. Myliłby się też bardzo, ktoby patrzał na włóczęgów syberyjskich, jako ludzi wykolejonych przez nieszczęście, którym brak sposobu do znalezienia sobie zajęcia chlebodajnego. Przedewszystkiem bowiem we wsiach syberyjskich nikt o pasport nie pyta włóczęgi i w czasie gorących robót polnych może on każdej chwili znaleźć dobrze opłacającą się robotę.

A dalej, włóczęga bezpasportowy, jakiś zbieg, którego „generał kukułka“ wywabił z katorgi w „czyste pole“, stanowi procent bardzo nieznaczny w ogólnym kontyngensie włóczęgostwa.

Znaczna większość włóczęgów rekrutuje się z rozwydrzonych włościan i robotników, nie piętnowanych przez sąd i zaopatrzonych w najlegalniejsze pasporty. Próżniactwo i pijaństwo skłaniają często włościan i wyrobników do porzucenia stałej pracy, stałego osiedlenia, często żony i dzieci, do puszczenia się w świat przygód, życia z dnia na dzień, strasznego tułactwa, zapewniającego przecież kawałek wyproszonego chleba i kieliszek wódki wycyganionej.

Zkąd rekrutuje się ta armia włóczęgów? Przedewszystkiem katorga dostarcza wielce rozmaitego materyału, następnie część różnego rodzaju osiedleńców wypełnia kadry włóczęgostwa zawodowego, wreszcie dopełnia kompletu zastęp wszelkich wykolejeńców pochodzenia nietylko włościańskiego, ale i urzędniczego.

Ludzie, biorący udział we włóczęgostwie, spełniają stosunkowo bardzo nieznaczną ilość przestępstw, karanych przez prawo i osiadły chłop syberyjski jest o wiele niebezpieczniejszy dla porządku publicznego, niż włóczęga zawodowy. Niemniej włóczęgostwo jest straszną klęską moralną dla kraju, zapewnia ono bowiem wyjście dla wszystkich brzydzących się pracą lub mijających się z prawem osobników i demoralizuje z gruntu ludność włościańską.

KRONIKA

Lwów, 4 grudnia.

— **Wykłady** na tutejszym Uniwersytecie rozpoczną się w sobotę, 7 b. m.

— **Z Uniwersytetu.** P. Zdzisław Konstanty 2 im. Czaplicki, rodem z Warszawy, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Z Politechniki.** P. Józef Kubala złożył drugi egzamin państwowy na wydziale inżynieryi tutejszej Politechniki z odznaczeniem.

— **40-lecie „Bratniej pomocy“ słuchaczów Politechniki.** Program uroczystego obchodu 40-letniej rocznicy istnienia Towarzystwa „Bratniej pomocy“ słuchaczów Politechniki lwowskiej, projektowany na 7 i 8 b. m., z powodu przypadającego w dniu 8 b. m. odsłonięcia pomnika Ujejskiego, oraz przeszkód repertoarowych teatru miejskiego, uległ zmianie o tyle, że cała uroczystość odbędzie się w poniedziałek, d. 9 b. m., i to w następującym porządku:

1. O godzinie 11 rano zebranie byłych i obecnych członków Towarzystwa, oraz delegacyj Towarzystw akademickich w auli Politechniki. 2. O godzinie pół do 8 wieczorem koncert ze współudziałem pań: Strassernównej i Solskiej, oraz pp. Bandrowskiego, Drzewieckiego i kwartetu Deman-Wolfsthal. 3. O godzinie pół do 11 wieczorem wieczornica w restauracyi p. Orłowskiego.

Zapisy na wieczornicę po 4 K. przyjmuje do dnia 6 b. m. biuro Towarzystwa (gmach Politechniki, parter).

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, 5 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Na porządku dziennym 49 spraw.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 5 b. m., w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie 5 po południu prof. Uniw. dr. E. Porębowicz „Początki dramatu nowożytnego“ (Dramat romantyczny);

w Zakładzie anatomii opisowej, ul. Piekarska 52, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Uniw. dr. Henryk Kadyi „O narządzie słuchu“.

— **Pomnik Ujejskiego.** W najbliższą niedzielę, 8 b. m., odbędzie się uroczyste odsłonięcie pomnika Kornela Ujejskiego. Komitet budowy pomnika uchwalił dzień cały poświęcić pamięci twórcy „Skarg Jeremiego“ a osobistych zaproszeń rozsyłać nie będzie.

W sobotę, dnia 7 b. m., odbędzie się w kościele OO. Bernardynów uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Kornela, celebrowane przez ks. prałata Gnatowskiego.

W dniu 8 b. m. odbędzie się uroczysty akt odsłonięcia pomnika o godz. 12 w południe.

Wieczorem dnia tego odbędzie się o 8 godzinie wieczorem w sali Kasyna miejskiego „uroczysty wieczór“, poświęcony pamięci wielkiego wieszcza. W wieczorze tym wezmą udział pierwsze siły deklamatorskie teatru miejskiego i chór Tow. spiewackiego „Lutni“.

Po wieczorze odbędzie się wspólna uczta w salach Kasyna miejskiego, w której wezmą udział także panie.

Komitet uprasza panów o strój balowy lub narodowy. W uroczystości odsłonięcia pomnika weźmie udział polska młodzież akademicka i techniczna, tudzież uczniowie szkół średnich, którzy pełnić mają obowiązki straży obywatelskiej, a wreszcie towarzystwa młodzieży rękodzielniczej.

Bilety na uroczysty wieczór, mający się odbyć w dniu 8 b. m., wydaje kancelarya wydziału Kasyna, gdzie można również wpisywać się na uczestnictwo w uczcie. Lista otwarta do 12 godziny w południe 8 b. m.

— **Komisya lekcyjna** słuchaczów wydziału filozoficznego Uniwersytetu we Lwowie, pozostająca pod naczelnem kierownictwem prof. dr. Twardowskiego, poleca kwalifikowanych korepetytorów i nauczycieli domowych.

Zgłoszenia ustne i piśmienne przyjmują członkowie komisyi codziennie (nie wyłączając niedziel i świąt) na Uniwersytecie, I piętro, sala VIII, między godz. 12—1.

Adres: Komisya lekcyjna słuchaczów wydziału filozoficznego, Lwów, Uniwersytet.

— † **Dr. Izydor Szaraniewicz** em. profesor Uniwersytetu lwowskiego, zmarł dzisiaj w nocy we Lwowie. Urodził się w Kozarze w Galicyi 16 lutego 1829. Do gimnazyum uczęszczał w Brzeżanach, poczem zapisał się na wydział filozoficzny we Lwowie i ukończył go w r. 1855, po czteroletniej przerwie, poświęconej studyom teologicznym. W r. 1864 uzyskał na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora filozofii.

Ś. p. Szaraniewicz był zrazu nauczycielem gimnazyalnym w Przemyślu, następnie we Lwowie, gdzie pozostał aż do chwili powołania go na katedrę prywatnej historyi krajowej Galicyi i Lodomeryi, na podstawie pracy habilitacyjnej „Kritische Blicke in die Geschichte der Karpathenvölker in Alterthume und im Mittelalter“. Wkrótce potem został mianowany zwyczajnym profesorem historyi austryackiej. Zmarły był kilkakrotnie wybierany dziekanem wydziału filozoficznego, a jako członek komisyi egzaminacyjnej, czynny członek Akademii Umiejętności w Krakowie i konserwator komisyi centralnej w Wiedniu dla utrzymania zabytków historycznych położył niemałe zasługi.

Ś. p. Szaraniewicz był również od całego szeregu lat seniorem Instytutu Stauropigiańskiego i otaczał szczególną opieką ruską szkołę cer-

kiewną. Pamiętnym jest także jego udział w gr. kat. synodzie prowincyonalnym w roku 1891, na którym odegrał wybitną rolę, jako doskonały znawca przeszłości i historyi Rusi.

W ciągu swej długoletniej i mozolnej pracy ogłosił on drukiem przeszło 29 dzieł naukowych.

W r. 1889 odznaczony został honorowym krzyżem papieskim „pro Ecclesia et Pontifice“.

— **Losowanie** czterech zapomóg po 1.120 koron z fundacyi ś. p. Blanka, zostającej pod zarządem gminy m. Lwowa, odbyło się wczoraj w sali ratuszowej. Uprawnionych do losowania zgłosiło się 292. Zapomogi wspomniane wyciągnęli: Mikołaj Czaban, szewc, pracujący u majstra Siedleczki; Ignacy Hobler, krawiec z pracowni Ehrharta; Michał Krajewski, piekarz u majstra Włoszyńskiego i Franciszek Winiarski, stolarz z fabryki organów Śliwińskiego.

— **Posiedzenie naukowe** Towarzystwa ludoznawczego odbędzie się w sobotę, d. 7 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali botanicznej Uniwersytetu (I piętro). Porządek dzienny: dr. Zofia Daszyńska-Golińska: „Badania nad alkoholizmem w Galicyi zachodniej“.

— **W klubie pocztowym** lwowskim św. Mikołaj dnia 5 b. m. o godzinie 7 wieczorem.

— **Uroczystość św. Mikołaja.** Stow. rękodzielników „Skała“ urządza dla dzieci swych członków w piątek, 6 b. m., zabawę (św. Mikołaj). Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Dla dzieci** skazanych w procesie wrześnieńskim uchwaliła Rada m. Jarosławia wyasygnować z funduszów gminnych kwotę 250 koron.

Na tenże cel złożyli w administracyi *Gazety Lwowskiej*: Wydział Rady powiatowej w Stanisławowie 100 K.; zecerzy drukarni dr. Wł. Łozińskiego 10 K.

— **Z powodu znacznych śniegów** zastanawiono ruch ogólny pociągów na kolei lokalnej Nowy Łupków-Cisna, prawdopodobnie na 5 dni.

— **Pani Siemaszkowa**, znakomita artystka teatru krakowskiego, przybyła wczoraj wieczorem do Lwowa, aby uświetnić dzisiejsze przedstawienie, urządzone przez Koło literacko-artystyczne. Artystkę, która wystąpi w „Warszawiance“ Wyspiańskiego, powitali wczoraj na dworcu reprezentanci „Koła“.

△ **Niezawodny środek.** Wielkie zbiegowisko ludzi wywołał wczoraj wieczorem jeden z lokatorów domu przy ul. Ruskiej l 6, niejaki Goldberg, który wychyliwszy się z okna III. piętra, ciągnął z ulicy do swego pomieszkania sznurami nowokupioną plecioną kołyskę. Pytany przez gawiedź uliczną, o przyczynę tego niezwykłego transportu, oświadczył donośnym głosem zebranym, że „ma być to niezawodny środek, by się dzieci chowały“.

△ **W obronie złodziejki.** W sieniach domu przy ul. Kazimierzowskiej 21, przytrzymała wczoraj Ewa Sturyn, służąca jednego z tamtejszych lokatorów, starą żydówkę, nieznanego nazwiska, która chciała zbiedz ze skradzioną na szkodę jej służbodawcy kołdrą. Na krzyk przytrzymanej zbiegli się do sieni dwaj subjekci u kupca Ludmerera, odbili złodziejkę, a Sturynowę obrzuciwszy gradem obelg, w dodatku pobili.

△ **Nagła śmierć.** W gmachu tutejszej komendy korpuśnej zmarła wczoraj nagle na udar serca 64-letnia Rozyna Irsinger. Zwłoki, po skonstatowaniu śmierci przez lekarza miejskiego dr. Elektorowicza, odstawiono do kostnicy szpitala wojskowego.

△ **Znaczna kradzież.** Na szkodę pani J. K., właścicielki dóbr, zamieszkałej chwilowo w hotelu Francuskim, skradziono onegdaj z zamkniętego na dwie kłódki kosza podróżnego, stojącego w pokoju gościnnym, 1200 K.

O popełnienie tej kradzieży silnie podejrzany jest służący paniK, 19-letni Semen Mróz, który pod pozorem zadośćuczynienia obowiązkowi wojskowemu, zażądał wczoraj kilkudniowego urlopu i wyjechał.

Mróz jest średniego wzrostu, jasny blondyn, o niebieskich lub piwnych oczach i ubrany był w granatowe ubranie. Mróz ma rodziców w Korczminie.

△ **Ofiarą** zbytniej energii jednej z lokatorek domu przy ulicy Zacerkiewnej l. 3 padł wczoraj po południu czeladnik kominiarski Mieczysław Blicharski. Lokatorka ta bowiem, gdy Blicharski nie chciał odstąpić od zamiaru wyczyszczenia kominu w jej kuchni, zadała mu garnkiem żelaznym ranę w głowie i podrapała ręce. Pokaleczonego opatrzyło pogotowie stacyi ratunkowej; epilog tej sprawy rozegra się w sądzie pow. sekcya III.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętego pomieszkania porucznika 11 p. art. p. F., zamieszkałego przy ul. Piotra Skargi 10, skradł wczoraj niewyśledzony sprawca rozmaite rzeczy, wartości 200 K., pozostawiając w zamian swą laskę.

Pozostawione bez dozoru na ul. Batorego konie dorożki nr. 99, na widok nadjeżdżającego tramwayu elektrycznego spłoszyły się i wjechały na tramway. Dzięki przytomności motorowego obeszło się bez poważniejszego wypadku.

Zgubiono woreczek z żółtej skórki z kwotą 20 K 40 h.

Znaleziono na ulicy Mickiewicza odcinek do poboru książeczki gal. Kasy oszczędności, oznaczony nr. 35.686.

Z wozu stojącego przed rogatką Żółkiewską skradziono wczoraj wieczorem na szkodę p. L. S. uprząż na konie, wartości 140 K.

— **Zmarli w** ostatnich dniach: W Kołomyi, Cecylia Sznablowa, żona dyrektora szkoły muzycznej Tow. „Moniuszki“, w 30 roku życia.

W Rzeszowie, Tomasz Kulski, em. rządca dóbr, w 64 roku życia.

— **Usiłowane morderstwo i samobójstwo.** Z Czortkowa donoszą nam: Włościanin Michał Antończuk z Wygnanki, zakradłszy się onegdaj do chaty włościanki Rozalii Dyńgus kilkoma uderzeniami pilnika usiłował ją zamordować, celem zrabowania pieniędzy, które jej mąż przysłał na podróż do Kanady. Na krzyk mordowanej zbrodniarz uciekł, a obawiając się kary, powiesił się na drzewie w ogrodzie włościanina Hryńka Szkrobota.

Życiu Dyńgusowej nie zagraża niebezpieczeństwo.

— **Pod kołami pociągu.** Z Rzeszowa donoszą: Włościanie małżonkowie Wojciech i Dorota Kawowie, zdążając onegdaj w nocy torem kolejowym do Załędy pod Rzeszowem, zostali przejechani przez nocny pociąg pospieszny, jadący ze Lwowa do Krakowa.

Dorota Kawa poniosła śmierć na miejscu, Wojciecha Kawę ciężko rannego przywieziono do tutejszego szpitala.

— **W czernichowskiej** szkole rolniczej odbył się dnia 30 z. m. uroczysty wieczór ku uczczeniu Adama Mickiewicza. Z dochodu wieczoru przeznaczono 100 K. dla dzieci wrześnieńskich.

— **Wykrycie morderców.** Z Biały donoszą nam: Onegdaj odstawiono do więzienia tutejszego sądu powiatowego sprawców morderstwa, dokonanego w celu rabunku, na osobie zarobnika Jana Harężlaka z Lipnika. Są niemi brat zamordowanego Jakób Harężlak z Międzybrodzia żywieckiego i tegoż kochanka Anna Gruszczyk z Ernsdorfu

— **Pożar.** Onegdaj wybuchł z niezbadanej dotychczas przyczyny w Zaborzu, powiatu rawskiego, pożar, który zniszczył doszczętu dwie zagrody włościańskie wraz z zapasami zboża, sprzętami domowymi i narzędziami rolniczemi. Szkoda wyrządzona pożarem wynosi kwotę 2.500 koron. Pogorzelcy byli ubezpieczeni od ognia.

— **Jubileusz Edm. Jankowskiego**, zasłużonego krzewiciela wiedzy ogrodniczej polskiej słowem i piórem, obchodzono w Warszawie uroczyście w 30 rocznicę pożytecznej pracy jego. Od lat szeregu nazwisko p. Edmunda Jankowskiego spotykaliśmy wszędzie, gdzie tylko sprawa podniesienia ogrodnictwa krajowego się pojawiła. Obok osobistej inicyatywy i udziału w tego rodzaju pracach p. Jankowski zabiera bezustannie głos w wielu pismach warszawskich, jako wyborny popularyzator wiedzy przyrodniczo-ogrodniczej, zachęcając do polepszenia ogrodnictwa naszego. Nie małą też położył zasługę w podniesieniu stanu ogrodnictwa u nas. Szeregiem umiejętnych artykułów, broszur i podręczników umiał rozbudzić u nas zamiłowanie do hodowli kwiatów i roślin. Często też ukazywał się na katedrze publicznej jako doskonały mowca popularyzator. Od r. 1880 był nauczycielem a później inspektorem szkoły ogrodniczej przy ogrodzie pomologicznym i przyczynił się nie mało do jej rozwoju. Wspólnie z pp. Kaczyńskim i Szaniorem założył pismo *Ogrodnik Polski*, którego redaktorem był do r. 1899. Był również jednym z głównych inicyatorów i założycieli Towarzystwa ogrodniczego. Szereg prac drukowanych, jak „Sad i ogród owocowy“, „Kwiaty naszych mieszkań“, „Sad przy chacie“, „Ogrodnictwo przemysłowe“ i wiele innych bardzo cennych rozpraw.

Uroczystość jubileuszowa rozpoczęła się nabożeństwem w pięknie kwiatami przyozdobionym kościele. Po nabożeństwie ks. Popławski przemówił serdecznemi słowy do jubilata, a rozrzewniony do łez Jankowski dziękował za życzenia, które mu składali obecni.

Wieczorem wręczono jubilatowi adres na pergaminie w pięknej tece, pokryty mnóstwem podpisów. Oprócz tego uczestnicy obchodu dali jubilatowi podarek pamiątkowy, złożony z przyboru do pisania, z odpowiednimi jego pracy emblematami bronzowymi.

— **Zakład św. Kazimierza** w Paryżu, uznany w roku 1869 przez rząd francuski jako zakład użyteczności publicznej, na czele którego stoją w radzie administracyjnej i w komitecie dam, najwybitniejsze osobistości świata paryskiego i kolonii polskiej jak: hrabina de Monttessuy, ks. Dominikowie Radziwiłłowie, hr. Czacka, J. Gałęzowscy, hr. Orsetti, hr. Tyszkiewicz, M. de La Rochefoucauld ks. de Bisaccia i w. i., nadesłał nam sprawozdanie ze swej dotychczasowej działalności.

Zakład św. Kazimierza utrzymuje w Paryżu, przy ulicy du Chevaleret i w Juvisy, 125 starców i sierót polskich. Zwiększająca się ustawicznie ich liczba i konieczność odrestaurowania budynków mieszkalnych pociągnęły za sobą znaczne wydatki, dochodzące w 1900 roku do sumy 82.329 fr. Instytucyi tej, rozwijającej się w miarę rzeczywistych i rosnących potrzeb, grozi niedobór. W trwodze o dalsze losy ludzi zdanych na łaskę Zakładu, odwołuje się zarząd do miłosierdzia współziomków, prosząc o pomoc i ratunek.

Wszelkie datki pieniężne przyjmuje R. Jaworowski, Villa Jawor à Juvisy (Seine-et-Oise).

— **Jubileusz telegrafu podmorskiego.** W dniu 13 listopada r. b. przypadła 50 rocznica oddania do użytku publicznego pierwszego na kuli ziemskiej telegrafu podmorskiego łączącego przez kanal la Manche miasta Calais i Dower. Otwarcie tej niezwykłej wówczes komunikacyi obchodzono nader uroczyście w ratuszu miasta Calais bankietem, danym na cześć inżynierów angielskich Wollastone i Cramptona, którzy ten telegraf zbudowali.

Notatki literacko-artystyczne.

Hubermann odniósł ogromny tryumf w Wiedniu. Znany sprawozdawca *N fr. Presse* pisze: Dziś stawał przed nami nowy Hubermann, młodzieniec, który nawet nie bardzo jest podobny do sławnego dziecka z przed kilku laty. Najważniejsze jednak pozostało, a nawet występuje daleko silniej, a mianowicie porywający i olśniewający talent, ciepło w odczuciu i świeżość wykonania. Hubermann należy teraz do pierwszych wirtuozów i znakomitych muzyków naszych czasów, zwłaszcza podkreślamy muzykę, bo wielu z wirtuozów nie zawsze są muzykami. Hubermann przeciwnie, posiada z wirtuoza tylko olbrzymią technikę, a w żadnej chwili nie zapomina o dziele sztuki. Na Hubermannie spełnił się podwójny cud. Najpierw był fenomenem muzykalnym, a potem, co ważniejsza i dziwniejsza, że z tego fenomenalnego dziecka wyrósł prawdziwy i muzykalny artysta!

Hubermanna przyjmowano owacyjnie i z entuzyazmem. W tych dniach daje drugi koncert.

Prześliczna uwertura Moniuszki „Bajka“ rozpocznie dzisiejszy wieczór artystyczny w teatrze. Komitet, nie będąc pewny, czy w tak krótkim czasie otrzyma „Bajkę“, wstawił jako pierwszy numer programu uwerturę z „Flisa“, skoro jednak potrzebuy materyał nadszedł do Lwowa, „Flis“ ustąpi miejsca prześlicznej „Bajce“, jednemu z najznakomitszych klejnotów w dorobku artystycznym Moniuszki. „Bajka“ wykonana na inauguracyjnym koncercie „Filharmonii“ warszawskiej, wywołała prawdziwy entuzyazm.

„Dzieje Węgier“ objęły już w olbrzymiem wydawnictwie „Die östr.-ungar. Monarchie in Wort u Bild“ pięć dużych pełnych tomów i trzynaście zeszytów tomu VI. W ostatnim, przesłanym nam świeżo zeszycie, znajdujemy rozprawki Antoniego Herrmanna (jun.) „Die Csángó der Siebendörfer“; Franciszka Báró „Das Fogaraser Comitat“ i Grzegorza Moldována „Die Rumänen“.

„Myśli i wspomnień“ Bismarcka ukazały się u wydawcy Cotta dwa nowe tomy (III i IV). Zawierają one korespondencyę Bismarcka z Wilhelmem I, oraz mężami stanu do śmierci Fryderyka III.

Bibliografii polskiej 140.000 druków Karola Estreichera, ukazała się część III tomu VII. Tworzy ona tom XVIII ogólnego zbioru i zawiera spis druków w układzie abecadłowym, wydanych w XV—XVIII w.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę — na chleb dla dzieci wrześnieńskich: „Wielki koncert“ z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych. Szczegółowy program podadzą afisze.

We czwartek, po cenach podwyższonych, „Manon“, opera w 4 aktach Masseneta. Pierwszy gościnny występ pny Bel Sorel, słynnej spiewaczki włoskiej.

Repertoar teatru ludowego miłośników sceny.

W niedzielę, 8 b. m., po południu „Argonauci“, komedya w 3 aktach Ceglińskiego;

wieczorem „Chata za wsią“, sztuka ludowa w 6 aktach, przeróbka G. Zapolskiej z powieści J. Kraszewskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Trafika austryacka w Warszawie. Wieść o tem, że bank galicyjski dla handlu i przemysłu zamierza dopomódz do otwarcia w Warszawie trafiki do sprzedaży cygar i tytoniów austryackich, żywo zajęła lubowników tytoniu hercegowińskiego, oraz kupców. Istotnie, istniał zamiar otwarcia takiej trafiki w Warszawie po Nowym Roku 1902 i w tym celu bawiło tam kilka osób, celem zbadania stosunków handlowych.

Jak donoszą dzienniki warszawskie, badania te wypadły dla projektu niezbyt pomyślnie, głównie z powodu cła i zbyt wielkich kosztów handlowych. Ponieważ cło od funta cygar wynosi 7 rubli 20 kop., czyli około 11 rubli od stu cygar, okazało się, że cygaro austryackie musiałoby kosztować przynajmniej o 11 kop. drożej, niż w Austryi. Podobnie byłoby z tytoniami, Ponieważ sklep i utrzymanie personalu kosztowałoby ukoło 10.000 rubli, przeto podobno zamiaru otwarcia trafiki zaniechano. Natomiast delegaci banku poszukiwali składników, którzyby podjęli się sprzedaży komisowej cygar (zwłaszcza importowanych) i tytoniów austryackich.

Wiedeń, 4 grudnia. (*Telegram*). *Fremdenblatt* donosi: Wczoraj odbyło się trzecie posiedzenie wybranego przez austryackich przemysłowców spirytusowych komitetu wykonawczego. Zajmowano się projektem ogólnego porozumienia, w sprawach kupna i sprzedaży spirytusu. Z Galicyi należy do komitetu p. Leopold Baczewski ze Lwowa; należą doń nadto przemysłowcy spirytusowi z Pragi, Pardubic, Wiednia i t. d. Jak słychać, uchwalono na pełnem zebraniu austryackich przemysłowców spirytusowych zaproponować wspomniane wyżej porozumienie, pod warunkiem, że także rolnicze gorzelnie przyłączą się do tej akcyi.

Koncesyę na budowę kolei z Warszawy do Radomia otrzymał pułkownik Tyzenhauzen. Dworzec dla kolei radomskiej będzie wspólny dla tej kolei i drogi warszawsko-kaliskiej. Kolej radomska po 60 latach przejdzie na rzecz skarbu, który jednak ma prawo wykupu jej już po latach 20.

Zbiory w Rossyi. *Prawit. Wiestnik* ogłasza, iż centralny komitet statystyczny oblicza urodzaj zbóż ozimych w 1901 roku: W cesarstwie na 1,459.000,000 pudów, czyli o 1 procent powyżej przeciętnej na ostatnie 5 lat, a w Królestwie na 77,800.000 żyta i 23,6 0.000 pudów pszenicy.

Kalendarz rybacki. Do połowy grudnia nie wolno łowić łososia i pstrąga, a przez cały miesiąc raka samca i samicy.

Złapane ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Na wędkę idzie dobrze lipień, okoń, szczupak, głowacica i płotka.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu październiku 1901 r. wywarzono w 427 gorzelniach ogółem 5,482.159 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzelń: w okręgu brodzkim 62 (932.255), brzeżańskim 48 (652.940), czortkowskim 43 (629.450), jarosławskim 12 (126.100), kołomyjskim 29 (400 660), krakowskim 6 (49.048), lwowskim 18 (248.210), nowo-sądeckim 1 (9.500), przemyskim 13 (177.470), rzeszowskim 23 (141.334), samborskim 7 (89.040), sanockim 7 (42.200), stanisławowskim 23 (320.055), tarnopolskim 50 (745.850), tarnowskim 11 (51.650) wadowickim 19 (96.797), żółkiewskim 55 (859.600) stopni alkoholu.

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu październiku 1901 r. ogółem było w ruchu 100 browarów, w których wywarzono 88.024 hektolitrów piwa. Browarów było w ruchu i wywarzono w okręgu: brodzkim 11 (9.007 hekt.), brzeżańskim 4 (1.746 hekt.), czortkowskim 3 (1.507 hekt.), jarosławskim 12 (5.488 hekt.), kołomyjskim 5 (4.387 hekt.), krakowskim 4 (2.525 hekt.), lwowskim 5 (4.102 hekt.), nowosądeckim 6 (2.658 hekt.), przemyskim 2 (2.568 hekt.), rzeszowskim 9 (4.829 hekt.), samborskim 5 (2.709 hekt.), sanockim 5 (3.950 hekt.), stanisławowskim 6 (5.422 hekt.), tarnopolskim 10 (6.390 hekt.), tarnowskim 3 (20.755 hekt.), wadowickim 7 (7.632 hekt.), żółkiewskim 1 (495 hekt.). W mieście Krakowie 2 (1.862 hekt.), we Lwowie 1 (—.— hektolitrów). Ogółem 100 browarów wywarzyło 88.024 hekt.

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu paźdz. 1901 roku, wynosiła produkcya soli w Galicyi 117.662 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 108.074 cent. metr. W tym samym miesiącu r. 1900 wynosiła produkcya 129.563 centr. metr., sprzedaż zaś z zapasów 143.281 centr. metr. Z porównania wypływa, iż w roku 1901 wyprodukowano o 11.901 cent. metrycznych mniej, a sprzedano 35.207 centr. metr. mniej.

Wiedeń, 4 grudnia. (*Kursa giełdy wiedeńskiej*). Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 255·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 250·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 266·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 244·25, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 80·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 102·—,

b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15·75, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 407·—, Clary 40 zł. m. k. 154·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 84·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 79·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 72·—, Ofen 40 zł. 164·—, Palffy 40 zł. m. k. 163·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł 49·85, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24·—, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 64·50, Salma 40 zł. m. k. 222·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 81·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 257·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 396·—.

Wiedeń, 4 grudnia. Cukier (Tendencya ożywiona) 19·35. Spirytus (niezmieniony) 36·80. Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 4 grudnia. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 8·89 do 8·90. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Zyto na jesień —·— do —·—. Zyto na wiosnę 7·64 do 7·65. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na wiosnę 5·87 do 5·88. Kukurudza na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na wiosnę 7·91 do 7·92. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na stycz.-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie: spokojne. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 4 grudnia. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik —·— do —·—. Pszenica na kwiecień 8·68 do 8·69. Zyto na kwiecień 7·34 do 7·35. Zyto na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 7·63 do 7·64. Owies na październik —·— do —·—. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na paździer. —·— do —·—. Kukurudza na maj 5·57 do 5·58 Rzepak na sierpień 11·75 do 11·85.

Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: mierna. — Usposobienie: spokojne. — Pogoda: piękna.

Berlin, 4 grudnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procent.) 85·45. Spirytus 32·20.

Paryż, 4 grudnia. Trzyprocentowa renta 101·50. Mąka —·—.

Frankfurt, 4 grudnia. Austryackie Kredyty 205·—, Koleje państwowe 139·80, Alpiny —·—, Disconto 179·70, Laura 186·50, Montany —·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 19·50 do 19·60, *loco* Ołomuniec 18·40 do 18·50, *loco* Berno-Wiedeń 18·80 do 18·90, na grudzień *loco* Aussig 19·60 do 19·70. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 36·80 do 37·20. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 33·— do 33·50 (*Ceny w koronach*).

Targ zbożowy.

Lwów, 4 grudnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·60 do 7·80, pszenica na termina 7·40 do 7·50, żyto gotowe 6·50 do 6·80, żyto na termina 6·30 do 6·50, owies obroczny stary 6.40 do 6·70, owies na termina nowy 6·25 do 6·50, jęczmień pastewny 5·30 do 5·50, jęczmień browarniczy 6·50 do 7·—, rzepak 13·50 do 14·—, lnianka 10·50 do 11·—, groch pastewny 6·75 do 7·50, groch do gotowania 7·60 do 12·—, wyka 6·— do 6·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·50 do 6·—, hreczka 6·25 do 6·75, koniczyna czerwona galicyjska 42·— do 60·—, biała 45·— do 75·—, szwedzka 40·— do 60·—, tymotka 24.— do 28·—, kukurudza gotowa —·— do —·—. nowa 5·60 do 6·—, chmiel stary gotowy 60·— do 70·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·50 do 16·75, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 16·25 do 16.50, waranty —·— do —·—.

Usposobienie: lepsze.

OSTATNIA POCZTA

W ostatnim numerze *Fremdenblatt* powraca znowu do sprawy rozwiązania Izby i pisze, że jakkolwiek trudności co do prowizoryum budżetowego są usunięte, to jednak jeszcze nie wiele jest nadziei, by Izba deputowanych pracowała. — Jeżeli w niektórych organach ciągle powtarza się nuta o nerwowości Rządu, to trzeba chyba zapytać, czyją jest winą, że dopiero dnia 3 grudnia Izba odetchnęła lżej i mogła wreszcie dojść do porządku dziennego z dnia 17 października. Bardziej niż nerwowości Rządu, obawiać się należy nerwowości ludności, która po kilkutygodniowej działalności parlamentu nie ma jeszcze żadnej pewności na przyszłość.

Fremdenblatt dowiaduje się, że Rząd ma zamiar rozwiązać Towarzystwo ubezpieczeń „Unio catholica“ z powodu niedoboru, wynoszącego około 156.000 koron i innych nieprawidłowości. W tej sprawie prowadzi „Unio catholica“ rokowania z innemi stowarzyszeniami o sanacyę. Jeżeli te rokowania nie doprowadzą do zupełnie pewnego rezultatu, nastąpi z urzędu rozwiązanie stowarzyszenia.

Półurzędownie zapewniają z Budapesztu, że nieprawdą jest, jakoby na Radzie koronnej omawiano kwestyę zaprowadzenia nowych dział. Kwestya ta jest w toku, ale próby wymagają jeszcze 7 do 9 miesięcy, tak, że w bieżącym roku z pewnością kredyt na nowe działa nie będzie wymagany.

Z Petersburga otrzymano w Berlinie prywatną wiadomość, że w zeszłym tygodniu Rossya i Niemcy wystosowały do mocarstw notę z propozycyą współdziałania przeciw anarchistom.

Z Hagi donoszą: Wiadomość, jakoby królowa Wilhelmina pośredniczyła w zawieszeniu broni pomiędzy Anglią i Transvaalem, wyjaśnia się w ten sposób, że królowa domaga się tylko, by Anglia pozwoliła na przewiezienie żon i dzieci Boerów do Holandyi. Żądanie to popiera Francya i Rossya.

Z Brukseli donoszą, że pomiędzy rządem a większością przyszło do porozumienia w sprawie programu sesyi. Naprzód wzięta będzie pod obrady ustawa o reformie wojskowej, potem budżet dróg i komunikacyi, a wreszcie dopiero ustawa o reformie wyborczej, która proponuje powszechne głosowanie przy wyborach komunalnych i prowincyonalnych.

Prasa hiszpańska wszystkich odcieni oddaje hołd pamięci zmarłego prezydenta rzeczypospolitej hiszpańskiej z r. 1873, naczelnika federalistów republikańskich Pi y Margalla.

Pi y Margall wraz z Castelarem obalił w dniu 18 września 1868 tron królowej Izabelli. Gdy w dniu 10 lutego 1873 r. król Amadeusz abdykował, ogłoszono rzeczpospolitą w Hiszpanii, na prezydenta zaś jej wybrano naprzód Figuerasa, a wkrótce potem Pi y Margalla. Ruch karlistów na północy, a komuna na południu Hiszpanii zmusiły go wszakże niebawem do złożenia tego urzędu. Odtąd nie brał udziału żywszego w ruchu politycznym.

W Konstantynopolu otrzymano wiadomość o nowych gwałtach, popełnionych przez Kurdów na Armeńczykach w okolicach Muszu, Bittisu i Sassunu.

Dzienniki zagraniczne dowiadują się z Pekinu, że aczkolwiek porządek już przywrócony, kilka band bokserskich przebiega prowincyę Czili. Chrześcianie krajowi otrzymali już wynagrodzenie strat, poniesionych w czasie powstania Bokserów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*) Namiestnictwo nadesłało do prezydyum Rady miasta reskrypt z dnia 23 listopada, zawiadamiający o Najw. sankcyi, udzielonej statutowi gminnemu Krakowa. Równocześnie zawiadamia Namiestnictwo, że zarządza ogłoszenie statutu w „Dzienniku ustaw krajowych“.

Kraków, 4 grudnia. (*Telegr. pryw.*) Ministerstwo skarbu zgodziło się na propozycyę, uczynioną przez sekcyę skarbową Rady miasta co do poczynienia ulg i obniżenia należytości egzekucyjnej. Obniżenie należytości jest następujące: Gdy dotychczas od 40 koron płaciło się za dni 14 — 1 koronę 40 halerzy, obecnie będzie się płacić tylko 20 halerzy.

Kraków, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*) Dziś w nocy odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Henryk Góyski asystent III. kl. w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń, liczący lat 26. Góyski przeniesiony był niedawno ze Stanisławowa do Krakowa. Od pewnego czasu zauważono u niego silne rozdrażnienie nerwowe i prawdopodobnie w przystępie rozdrażnienia dopuścił się rozpaczliwego kroku.

Wiedeń, 4 grudnia. Najj. Pan zwiedzał dziś przed południem „Zakład dla nauki graficznej i doświadczeń graficznych“. Monarchę powitali w Zakładzie: Minister Hartel, dyrektor policyi Habrda, burmistrz Lueger, oraz dyrektor wspomnianego Zakładu z personalem nauczycielskim.

Wiedeń, 4 grudnia. Komisya budżetowa zebrała się dziś przed południem. Na porządku dziennym prowizoryum budżetowe. Przemawiał p. Kramarz, następnie p. Herold. Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 4 grudnia. *Wiener Abendpost* donosi: Z urzędowego wykazu o stanie chorób zakaźnych wśród zwierząt we wszystkich krajach austryackich z dniem 30 b. m. wynika dalsza poprawa stosunków weterynaryjnych w Austryi i zupełne wygaśnięcie zarazy pyskowej i racicowej.

Wiedeń, 4 grudnia *Vaterland* donosi, że arcybiskupi i biskupi austryaccy na odbytej zeszłego miesiąca konferencyi uchwalili z okazyi nawego stulecia, założyć w Innsbrucku „wolny Uniwersytet katolicki“. Dla sprawy tej wybrano osobny komitet,

Wiedeń, 4 grudnia. (*Tel. pr.*) Wedle doniesienia dzienników, odbył się wczoraj wieczorem w sali Towarzystwa kupieckiego wieczór Mickiewiczowski, urządzony przez polskie Towarzystwo akademickie „Ognisko“. Salę zapełniła bardzo dystyngowana publiczność, wśród której obecnymi byli Ich Eksc. PP. Piętak, Jaworski, Biliński. Wykonawców programu wieczoru nagradzano hucznymi oklaskami.

Wiedeń, 4 grudnia. Dyrekcya kolei „Aspang“ wydała drugi komunikat o katastrofie koło Solenau i w komunikacie tym stwierdza, że tylko dwie osoby są ciężko ranne. Jeden wagon został zdruzgotany, dwa inne wagony i lokomotywa pociągu węgierskiego odniosły uszkodzenia. Z personalu służbowego nikt nie jest ranny. Tor nie uległ uszkodzeniu, tak, że ruch utrzymany jest bez przerwy.

Graz, 4 grudnia. Przy wczorajszych wyborach do Rady miejskiej, w pierwszem ciele wyborczem wybrano znaczną większością 6 kandydatów niemieckiego komitetu wyborczego.

Tryest, 4 grudnia. Komunikat austryackiego Lloyda ogłasza, że parowiec „Kleopatra“ przybył wczoraj rano jako parowiec pospieszny z Tryestu do Aleksandryi i zarzucił w porcie tamtejszym kotwicę. Tam najechał nań parowiec „Congo“ należący do Towarzystwa „Messageries maritimes“, skutkiem czego „Kleopatra“ została tak ciężko uszkodzona, że nie mogła odpłynąć z powrotem do Tryestu. Cała odpowiedzialność za ten nieszczęśliwy wypadek spada na wzmiankowany parowiec, ponieważ „Kleopatra“ była silnie na kotwicy uwiązana.

Budapeszt, 4 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby dep. Sejmu węgierskiego minister honwedów br. Fejervary przedłożył ustawę o kontyngencie rekrutów na r. 1902. Nastąpiła potem dyskusya nad prowizoryum budżetowem.

Poznań, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*). Ks prałat dr. Jażdżewski wybrany członkiem dozoru kościelnego w Srodzie, nie został zatwierdzony przez regencyę.

Berlin, 4 grudnia. *Reichsanzeiger* ogłasza nadanie orderu czarnego Orła Najd. Arcyksięciu Ferdynandowi Karolowi.

Berlin. 4 grudnia. (*Tel pryw.*). Zmarł tu wczoraj wolnomyślny poseł dr. Müller.

Berlin, 4 grudnia. Cesarz Wilhelm, w obecności kanclerza hr. Buelowa i Namiestnika Alzacyi ks. Hohenlohego, zaprzysiągł wczoraj biskupa strasburskiego ks. Zorna. Cesarz w przemowie swej zaznaczył, że ks Zorn jest potomkiem starej szlacheckiej rodziny alzackiej i wyraził nadzieję, że biskup będzie się z całą sumiennością starał o utrzymanie zgody w swojej dyecezyi.

Rzym, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*). Ojciec św. przyjął wczoraj na audyencyi lwowskiego metropolitę gr. kat. hr. Szeptyckiego.

Paryż, 4 grudnia. Prezydent Loubet przyjął wczoraj popołudniu księcia Czarnogóry i zaraz potem go rewizytował.

Paryż, 4 grudnia. Wczoraj podczas przedstawienia w teatrze operetkowym, *Théâtre des Varietés*, zapadły się schody, ustawione na scenie. Kilku artystów odniosło znaczne rany. Ranną jest także jedna z artystek.

Madryt, 4 grudnia. Z okazyi chrzcin nowo narodzonego księcia był uniwersytet tutejszy wczoraj zamknięty. Studenci urządzili w pobliżu pałacu królewskiego demonstracyę, śpiewając Marsyliankę i wznosząc okrzyki szydzące z hr. Caserty.

Londyn, 4 grudnia. Podług depeszy nadeszłej z Aleksandryi, zderzyły się okręty Lloydu „Kleopatra“ i „Congo“. Okręt „Kleopatra“ zatonął.

Londyn, 4 grudnia. Podług depeszy z Clarwich, zderzył się tem okręt „Cambridge“ z torpedowcem „Salmon“. Torpedowiec jest mocno uszkodzony. Dwaj palacze są ranni, dwie osoby znikły, zachodzi obawa, że padły ofiarą katastrofy.

Nowy Jork, 4 grudnia. Jak słychać, okrętem „Kronprinz Wilhelm“ zostanie wysłanych z Ameryki 1,359.000 dolarów złota do Paryża, 500.000 do Niemiec, a 250.000 dolarów złota do Wiednia.

Dżuma.

Kapsztad, 4 grudnia. W zatoce Mossel 5 osób zachorowało na dżumę.

Podbój Transvaalu.

Pretorya, 4 grudnia. Botha znajduje się obecnie w Klipstafel na czele 1 800 ludzi. Zabrani do niewoli Boerowie opowiadają, że Botha pragnie dalej prowadzić walkę, lecz podwładni jego opierają się temu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 grudnia 1901. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30. Marki 117·22, Renta majowa 99·—, Węgierska renta koronowa 94·25, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 648·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 662·—, Akcye Anglobanku 262·—, Akcye Unionbanku 535·—. Akcye Bankvereinu 442·50, Akcye Länderbanku 403·50, Akcye Kolei państwowych 647·—, Lombardy 59·50. Akcye Kolei Elbethal 475·—, Akcye Fabryki broni 302·—. Akcye tytoniowe 288·—, Akcye Alpiny 393·—, Akcye Rima Muranyi 468·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. 1400·—, Losy tureckie 102·50, Ruble 252·75, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·50, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 90·80.

Usposobienie: rezerwowane.

Wiedeń, 4 grudnia 1901. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117·22, Renta majowa 99·—, Węgierska renta koronowa 94·25, Akcye austr. Zakładu kredytowego 647·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 661·—, Akcye Anglobanku 261.—, Akcye Unionbanku 533·—. Akcye Bankvereinu 441·—, Akcye Länderbanku 404·—, Akcye Kolei państw. 645·50, Lombardy 50·—, Akcye kolei Elbethal 474·—, Akcye Fabryki broni 303·—. Akcye tytoniowe 288·—, Akcye Alpiny —·—, Akcye Rima Muranyi 465·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1380·—, Losy tureckie 102·50, Ruble 252·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie słabe.

Wiedeń, 4 grudnia 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 3 min. 30, Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 651·50 Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 661·—. Akcye Anglobanku 261·—, Akcye Unionbanku 535·—, Akcye Länderbanku 404·—, Akcye Bankvereinu 441·50, Akcye Bodencredit 876·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 530·—, Akcye Kolei państwowych 648·50, Akcye Kolei Południowej 59·50. Akcye Tramway *A)* 265·—, Akcye Tramway *B)* 260·—, Akcye Kolei Elbethal 473·50. Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 530·—, Akcye Alpiny 391·25, Akcye Rima Muranyi 464·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1385·—. Akcye Fabryki broni 299·—, Akcye Tureckie tytoniowe 288·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·15, Renta majowa 99·—. Austryacka Renta koronowa 95·85. Węgierska Renta koron. 94·—, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·80, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·75, 4 i pół prc Listy Banku hipotecznego 97·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 100·50, 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·45. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93·10. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 87·50, Losy tureckie 102·50 Marki 117·15 Ruble 253·25.

Berlin, 4 grudnia. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcye kredytowe 204·50. Towarzystwo dyskontowe 170·50.

Usposobienie: nierozstrzygnięte.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

COLOSSEUM

pod dyrekcyą Ernesta Thorna.

Od 1. grudnia senzacyjny program nowości!
Zrośnięte bliźnięta 23-letnie siostry Róża i Józefa Błażek ze Skrejchowa w Czechach, jako instrumentalistki.
Newhouse i Ward najznakomitsi amerykańscy bicykliści.
Olivotti nowoczesny Paganini.
Diamantine fenomenalne tańce w morzu ognia i światła.
Brothers Matthews słynni amerykańscy beczkoskoczki.
Curt Ellis niezrównany transformator.
Kieselly Miss Kaida podróż napowietrzna na zębach.
Arnesen najznakomitrzy amerykański gimnastyk.
Tom i Marton żonglerzy obręczami.
Lydia Prentano subretka.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — **W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co piątku High-Life.** — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Herbata Wilhelma.

Na liczne zapytania donosimy Szan. Publiczności, że herbata przedtem jako Wilhelma antireumatyczna herbata czyszcząca krew znana z apteki Franciszka Wilhelma, aptekarza c. i k. nadwornego dostawcy w Neunkirchen Niższa Austrya, w skutek rozporządzenia c. k. wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 17 grudnia 1894 obecnie otrzymać można pod nazwą Franza Wilhelma herbata przeczyszczająca we wszystkich aptekach po cenie 2 koron za paczkę.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. grudnia 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. E. ks. Sanguszko z Gumnisk, K. Łuszczewski z Król. polsk., M. Brykczyński z Pacykowa.

HOTEL IMPERIAL.

P. S. hr. Jabłonowski z Popowiec.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. W. Przetocki z Drohobycza, Dr. A. Dworski z Przemyśla, S. Horoszkiewicz z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Rostwor z Rybna, W. Pieniążek z Lipinek, J. Młodzianowski z Klebanowy, S. Cieński z Pieniak, T. Wiśniewski z Starego Sambora.

HOTEL CENTRALNY.

PP. A. Krajewski z Czech, S. Moczkowski z Tarnopola.

HOTEL STADTMUELLERA.

PP. Dr. F. Roder z Złoczowa, F. Sheybal z Trembowli.

Muzeum imienia Lubomirskich.

W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15 lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego).

przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

Pociągi posp.	Pociągi osob.	(o godzinie)	
12·15			Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31			Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
		3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa.
		6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
		6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
		6·46	Z Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie).
		7·45	Z Janowa.
		8·00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).
		8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
		8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
		8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$, Tarnowa, Pesztu.
		11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
		11·55	Z Stanisławowa, (Köresmező, Potutor, Chodorowa).
		12·55	Z Janowa.
		1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
1.35			Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa. Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.
1·45			Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35			Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
		3·14	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
		4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
		5·35	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
		5·40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
		5·50	Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.
		6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
		7·36	Z Brzuchowic, (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedzielę i święta).
8.40			Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$).
		8·50	Z Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
		9·00	Z Janowa (od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
		9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmező.
		9·41	Z Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
		9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
		10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
		10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.

na dworzec „Podzamcze"

Pociągi posp.	Pociągi osob.	(o godzinie)	
		3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
		7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20			Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodow.
		5·11	„ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
		10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]

Pociągi posp.	Pociągi osob.	(o godzinie)	
12·45			Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Chabówki, Zakopanego, Orłowa.
2·51			Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
		4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
		5·45	Do Brzuchowic, (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie).
		6·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
		6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
		6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30			Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego (od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
		8.40	Do Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
		9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$)
		9·15	Do Janowa.
		9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy.
		10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
		10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
		1·25	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
1·55			Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
		2·15	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
2·40			Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55			Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki Zakopanego.
		3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
		3·15	Do Janowa (codziennie od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$).
		3·26	Do Brzuchowic (codziennie od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$).
		3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
		6·10	Do Stanisławowa.
		6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$), Tarnowa, Chyrowa, Mezö Laboreza i Pesztu.
		6·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w dnie powszednie, od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{4}$ 1902 codziennie).
		6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
		7·10	Do Tarnopola i Brodów.
		7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
		7·52	Do Brzuchowic (od $^{16}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
		9·30	Do Janowa (od $^{1}/_{5}$ do $^{15}/_{9}$ w niedziele i święta).
		10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
		11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa. Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.
		11·10	Do Podwołoczysk. Brodów. Kopyczyniec, Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego.

z dworca „Podzamcze"

Pociągi posp.	Pociągi osob.	(o godzinie)	
		6·43	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec.
		9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk.
			małowa, Kozowy.
	2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
		7·32	Do Tarnopola i Brodów.
		11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12").

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 4. grudnia 1901.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za sztukę				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	525	—	555	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	380	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	433	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	518	—	528	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	97	10	97	80
„ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	30	90	—
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	—	93	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	20	93	90
4% los. w 56 lat	90	30	91	—
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	10	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4½% (3em.)	98	50	99	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	—	92	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	80	93	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	30	88	—
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	75	—	80	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	—	255	—
100 marek niemieckich	117	10	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. grudnia 1901

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.95	99.15
luty-sierpień	98 85	99.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.80	99.—
kwiecień-październik	98 80	99 —
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190.—	192.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.70	141.70
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	171.50	172.50
„ „ 1864 po 100 zł.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	297.50	299.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.85	119.05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.80	96 —
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.50	96 50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.—	—.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494.—	499 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.—	120.90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.80	96.80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	430.25	432.25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97.—	97.70
Kol. Czeskiej emisz. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96 65	97.65
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.50	94.50
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	96.—	96.80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	95 40	96.40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116.75	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	94.05	94.25
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.—	100.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	146.60	147 60
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	174 75	175.75
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	174.75	175.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.—	94.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93 10	94 10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	266.—	268.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	106.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92.60	93.60
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101 70	102 70
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	93.50	93.50
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96 10	96.80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.50	—.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	80.50	82.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.60	95.60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	255 —	257.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	250.—	251.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	94.—	95.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	97.15	98.15
„ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.60	91.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.80	94.30
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92.—	93.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 5 pr.	101.10	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.75
Banku kraj.-losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.40	106.40
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	111.—	112.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99 60	100 50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.50	—.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.60	100.40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.60	87.60
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.—	94.80
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105 50	106.40
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.30	106 30
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	94 —	95.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	15.75	16.75
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	407.—	410 —
Clary 40 zł. mk.	154.—	156.—
Pożyczka miasta Insbruku 30 zł.	84 —	88.—
Losy miasta Krakowa 30 zł.	79.—	83.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	73.—	78.—
Palny 40 zł. mk.	166 —	173.—
Czerw. krzyża węg. tow. 10 zł.	49 85	50 85
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.—	24.80
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	64.—	66.—
Salma 40 zł. mk.	224.—	234.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	81.—	85 —
St Genois 40 zł. mk.	257.—	267.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	190.—	200.—
K. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	262.—	263.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2425 —	2430.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	— —	—.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	492.—	496 —
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	526.—	530 —
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	407 —	408 —
„ Austro-węg. 1400 k.	1600.—	1605.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	532 —	534 —
Czesk. banku związk. 100 zł.	244.—	245 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	259 —	260.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Suk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	385.—	395.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5590.—	5600.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	531.—	532.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392 —	400 —
„ państwowych 200 zł.	640.—	641.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	418 —	420.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	777 —	779.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	747.—	753 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	890.—	900 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	393.25	394.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1435.—	1420.—
Schodnicy 500 kor.	1170 —	1180 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	412 —	420 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.15	117.30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.35	239.55
Paryż za 100 franków	95.15	95.25
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.20	117 45
Włoskie banki	93.15	93 25
Francuskie banki	94 85	94 95
Szwajcarskie banki	94 85	94.95
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05	19.07
20-markówka	23.42	23.50
Rosyjski półimperiał	— —	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 15	117.30
Włoskie banknoty za 100 lir.	93 20	93 30
Ruble	2.53	2 54

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy
4½% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Licytacye.

L. cz. E. 757/00 (8) [10.134 3—3]

Dnia 18. grudnia 1901 godz. 9 przed południem, odbędzie się, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya realności lwh. 2068 ks. gr. Kamionka z przynależnościami.

Realność tę wraz z przynależnościami, oceniono na 456 kor. 60 hal. zaś same przynależności na 12 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 9. listopada 1901.

L. cz. E. 2125/1 (4) [10.180 2—3]

Dnia 16. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętej wykazem hip. l. 423/IV. ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość tą oceniono na 51.233 kor.

Najniższa cena. niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 34.148 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 11. listopada 1901.

L. cz. E. 726/1 (8) [10.131 2—3]

Na żądanie galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, Maksymiliana Sobla, Berty Chamajdes i Leona Wahrhaftiga w Jarosławiu, odbędzie się dnia 20. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu, licytacya realności lk. 116 m. w Jarosławiu położonej lw. 475 ks. gr. tej gminy objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z kanału betonowego, parkanu i pięciu przyrządów do gaszenia ognia.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 38.000 kor., przynależności zaś na 528 kor.

Najniższa cena wynosi 19264 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław dnia 31. października 1901.

L. cz. E. 2276/1 (5) [10.179 1—3]

Dnia 30. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętych wykazami hip. l. 6 i 7 ks. gr. gm. kat. Zadubrowce z przynależytościami.

Nieruchomości te oceniono, a) realność objęta lwh. 6. na 1650 kor. 49 hal., b) realność objęta lwh. 7 na 380 kor. 57. hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 1100 kor. 33 hal., ad b) 253 kor. 72 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 26. listopada 1901.

L. cz E. 837/1 (7) [10.170 1—3]

Na żądanie Samuela Folkmana w Limanowy odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godzinie 10 przed południem, w sądzie w Limanowy w biurze Nr. 5. licytacya połowy realności lwh. 13 i całej realności lwh. 267 gm. kat. Słopnice szlach. objętych Józefa Slazyka Michała Kaima i Jadwigi Slazyk własnych.

Nieruchomości powyższe są ocenione na 3660 kor.

Najniższa cena wynosi 2440 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta do powyższych realności się odnoszące można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 22. listopada 1901.

L. cz. E. 1917/1 (3), E. 1918/1 (3), E. 1950/1 (2), E 2059/1 (3) [10.187]

W tutejszym Sądzie odbędzie się licytacya następujących nieruchomości.

a) całej realności objętej lwh. 5 ks. gr. gm. Dydiowa, ocenionej na 1260 kor.;

b) całej realności objętej lwh. 122 ks. gr. gm. Dydiowa, ocenionej na 4185 kor. 29 hal. z przynależnościami ocenionemi na 175 kor.

c) $^1/_6$ części lwh. 108 i $^1/_4$ części realności lwh. 190 ks. gr. gm. Łomna objętych, na 82 kor. 65. hal. ocenionych;

d) całej realności lwh. 187 i połowy realności lwh. 218 ks. gr. gm. Dźwiniacz górny objętych, ocenionych na 939 kor. 99 hal, a to dnia 17. grudnia 1901 ad a) o godz. 11, ad b) o godz. $11^1/_2$, ad c) o godz. 10, zaś ad d) o godz. $10^1/_2$ przed południem w biurze Nr. 6.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 840 kor., ad b) 2906 kor., ad c) 55 kor. 10 hal., zaś ad d) 626 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, chęć kupna mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Turka, dnia 25. października 1901.

L. cz. E. 424/1 (4) [10.110]

Na żądanie Peretza Steinlaufa w Gromniku, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godzinie 9 przed potudniem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. licytacya połowy realności lwh. 62 ks. gr. gm. kat. Olszyny objętej, Michała Łabudy własnej.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 938 K.

Najniższa cena wynosi kwotę 635 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojnicz, dnia 15. listopada 1901.

L. cz. E. 156/1 (6) [10.122]

Na żądanie Antoniny Szymańskiej w Krakowie, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 21, licytacya majętności Smyków, Wola Wadowska, Kądzielna i Bory lwh. 1005 ks. tab. objętej, składającej się z gruntów i budynków bez żadnych przynależności.

Nieruchomość powyższą, wystawioną na licytacyę, oceniono na 117.140 kor. a mianowicie wartość gruntów na 112.374 kor. a wartość budynków na 4766 kor.

Najniższa cena wynosi 78094 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 9. listopada 1901.

L. 50.353/01 [10.148 2—3]

OGŁOSZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta drogowego na poniżej wyszczególnionych stacyach na czas od 1. stycznia do końca grudnia 1902 bezwarunkowo, zaś na lata 1903 i 1904 warunkowo t. j. o ile wypowiedzenie kontraktu dzierżawy ze strony dzierżawcy najdalej do 15. września 1902, względnie 1903 ze strony Administracyi skarbowej do 1. października 1902 względnie 1903 nie nastąpi, rozpisuje się trzecią publiczną licytacyę pod warunkami w reskrypcie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 12. października 1901 l. 96.903 (tutejszy intymat z dnia 26. października 1901 l. 45 352) wymienionymi.

Należycie wystawione i w przepisane wadyum licytacyjne zaopatrzone oferty pisemne mogą być najpóźniej do godziny 1. popołudniu dnia poprzedzającego licytacyę ustną wnoszone na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie.

Warunki licytacyjne mogą być w godzinach urzędowych przeglądane w tutejszej Dyrekcyi okręgu skarbowego, jakoteż w kancelaryach nadzoru straży skarbowej w tutejszym okręgu administracyjnym położonych.

L. porząd.	Oznaczenie gościńca	Miejscowość myta	Cena wywołania koron	Wadyum koron	Władza przeprowadzająca licytacyę	Dzień ustnej licytacyi Początek licytacyi
1	gościniec Nadwiślański	Borek fałęcki myto za 15 kilometrów	9305	1550	C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie.	10. grudnia 1901 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.
2	dtto	Zelczyn myto za 16 kilometrów	900	150		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 28. listopada 1901. Petersch m. p.

Do L. 20.893/901 [10.149 2—3]

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się w dniu 9. grudnia 1901 czwarta publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1902, 1903 i 1904, lub też bezwarunkowo rok 1902 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata t. j. 1903 i 1904.

L. bieżąca	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu koron	h	Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godziny 9 do 12 w południe dnia:	Uwaga
1	Kalwarya	prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	III.	6000	—	9. grudnia 1901.	W myśl §. 2. ust. krajowej z 4. lipca 1899 Dz. u. k. Nr. 92 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego pod konsum: jak długo dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% z czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.
2	Oświęcim	dto	dto	12.500	—		
3	Kalwarya	prawo poboru podatku spożywczego od wina	—	1400	—		
4	Ślemień	dto	—	1150	—		

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego termin licytacyi. Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i dotyczących Nadzorach c. k. straży skarbowej.

Kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye z dzierżaw jeszcze nie ukończonych jako wadya licytacyjne bezwarunkowo nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 29. listopada 1901.

L. 28.509/1901 [10.201 1—3]

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Odnośnie do tutejszych obwieszczeń z 30. września 1901. L. 23.880, z 29. października 1901 L. 26.048 i z 15. listopada 1901 L. 27.353, rozpisuje się niniejszem celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w niżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych na przeciąg trzech lat t. j. od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1904, bezwarunkowo, względnie bezwarunkowo na rok 1902 z prawem milczącego przedłużenia i pisemnego wypowiedzenia na lata 1903 i 1904 publiczną ustną IV. licytacyę która się odbędzie w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym-Sączu dnia 10. grudnia 1901 od godziny 9 rano do 12 w południe.

Wykaz wydzierżawić się mających przedmiotów podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku konsumcyjnego	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania	Wadyum	Termin ustnej licytacyi
			koron	koron	
Biecz	od wina	tar. C. ust. z 18 maja 1875	1081	110	10. grudnia 1901 godzina 9 przed połud.
Limanowa	od mięsa	III. kl. tar. ust. z 16. czerw. 1877	6117	620	

Kto chce wziąć udział w licytacyi winien jest, złożyć wadyum w kwocie wyszczególnionej w powyższym wykazie.

Wadyum można złożyć albo w gotówce, albo w papierach wartościowych przedstawiających pupilarne bezpieczeństwo.

Kwity kasowe na poprzednio złożoną kaucyę nie będą jako wadyum przyjęte.

Przyjmuje się również oferty pisemne.

Pisemne oferty muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotą rocznego czynszu dzierżawnego tak liczbami jak słowami, mają być ułożone podług przepisanego formularza i wniesione w opieczętowanych i napisem iż zawierają ofertę zaopatrzonych kopertach do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego Nowym Sączu najpóźniej do czasu rozpoczęcia ustnej licytacyi t. j. do dnia 10. grudnia 1901 godziny 9. rano.

Dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego jest obowiązany po myśli §. 2. ustawy krajowej z 4. lipca 1899 Dz. u. kraj. Nr. 93 pobierać także 30% dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego jak długo dodatek ten istnieć będzie, a za prawo poboru tego dodatku obowiązany jest uiszczać na rzecz kraju 30% umówionego czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego.

Zmiana tego dodatku będzie miała ten sam skutek co zmiana taryfy rządowego podatku konsumcyjnego.

Przyjmowane będą także odpowiedne nadaże niżej ceny wywołania w miarę uznania administracyi skarbowej.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przeglądnięte w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu i c. k. Nadzorach straży skarbowej Gorlicach, Krościenku, Limanowej i Nowym Sączu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 29. listopada 1901.

L. cz. E. 2139/1 (10) [10 178]

Dnia 30. grudnia 1901 godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętej wykazem hip. l. 382 ks. gr. gm. kat. Stecowa z przynależnościami.

Nieruchomość tą oceniono na 936 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 624 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 28. listopada 1901.

L. cz. E. 790/1 (7) [10.100]

30. grudnia 11. godzinie biuro Nr. 12. odbędzie się tutaj licytacya realności lwh. 30 gm. Łazy objętej, składającej się z domów mieszkalnych l. k. 94, 30 i 154, budynków gospodarczych i około 43 morgów gruntu.

Oszacowanie 14549 K.

Najniższa cena 9699 K 34 h.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 20. listopada 1901.

L. 19.138/901 [10.202]

OBWIESZCZENIE.

Opróżniona w Białej przy ulicy Komorowickiej pod Nr. 170 trafika tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach położonych w jego najbliższem sąsiedztwie.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1. sierpnia 1900 do 31. lipca 1901 materyału tytoniowego w wartości 6358 koron 51 hal. wynosił 641 koron 72 halerzy.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w składowni tytoniowej w Białej.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć w dniu wyznaczonym po doręczeniu upoważnienia.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u władz skarbowych I instancyi nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

Wadyum wynosi 70 koron i ma być złożone w gotówce, lub w papierach wartościowych. Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 23. grudnia 1901 do godziny 12 ej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 30. listopada 1901.

L. 18845/901. [10.203]

Obwieszczenie.

Opróżniona w Lipniku pod lk. 17 trafika tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Trafikę tę wykonać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach położonych w jego najbliższem sąsiedztwie.

Trafikant jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych i blankietów wekslowych i listów przewozowych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1. października 1900 do 30. września 1901 materyału tytoniowego w wartości 18.171 kor. 71 hal., wynosił 1867 kor. 60 hal.

Wartość materyału stemplowego pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 1604 kor.

Od sprzedaży tego materyału stemplowego przyznaną będzie prowizya w wysokości 1% procentu od wartości.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom.

Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w składowni tytoniowej w Białej materyał stemplowy w c. k. gł. Urzędzie podatkowym w Białej.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć w dniu wyznaczonym przy doręczeniu upoważnienia.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u władz skarbowej I. instancyi nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

Wadyum wynosi 200 koron i ma być złożone w gotówce lub papierach wartościowych dających pupilarne bezpieczeństwo.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 23. grudnia 1901 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 5. listopada 1901.

Konkursa.

L. 3044 [10.045 3—3]

KONKURS.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego w Chocimierzu.

Chcący ubiegać się o tę posadę winni są do 15. grudnia b. r. wnieść podanie na ręce Wydziału powiatowego w Tłumaczu, udokumentowane następującymi załącznikami:

1) Dowodem, iż posiada prawo obywatelstwa austryackiego,

2) Dyplomem doktoratu medycyny,

3) Świadectwo moralności,

4) Dowodem iż posiadają 2-letnią praktykę w zawodzie lekarskim,

5) Świadectwem zdrowia wystawionem przez c. k. lekarza powiatowego.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna w kwocie 1000 koron, tudzież roczny ryczałt na objazdy w kwocie 600 kor., wreszcie na I. rok nadzwyczajny dodatek w kwocie 400 kor.

Do okręgu tego przydzielone są następujące miejscowości:

Chocimierz, Puźniki, Bortniki, Przybyłów, Bohorodyczyn, Jezierzany i Olosza.

Lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej. Posada ta będzie do objęcia z dniem 1. stycznia 1902.

Wydział powiatowy.

Tłumacz, dnia 24. listopada 1901.

L. 13.497/pr. [10.085 3—3]

Konkurs.

W celu obsadzenia dwóch posad c. k. weterynarzy powiatowych z systemizowanymi poborami X. klasy rangi i trzech asystentów weterynaryjnych z adjutum rocznych 1.200 k., rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15. grudnia b. r.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania w terminie konkursowym za pośrednictwem swej władzy przełożonej względnie za pośrednictwem władzy politycznej powiatowej ich miejsca pobytu do Prezydyum c. k. Namiestnictwa i dołączyć 1) metrykę chrztu względnie urodzenia, 2) świadectwo lekarza urzędowego co do fizycznej zdolności, 3) świadectwo z odbytych studyów, 4) wierzytelny odpis dyplomu weterynaryjnego i świadectwo z weterynaryjnego egzaminu fizykackiego względnie rewers, że egzamin ten w ciągu roku złożą, 5) świadectwa z dotychczasowej służby.

Nadto winni kandydaci wykazać, że posiadają obywatelstwo austryackie i przedłożyć dowody znajomości języków krajowych.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

L. cz. 44/pr. ex. 1901. [10.112 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia jednej posady c. k. praktykanta rachunkowego przy gal. c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych Oddział II we Lwowie z rocznem adjutum 800 koron rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 23. grudnia 1901.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać się obok ogólnych wymogów, potrzebnych do przyjęcia do służby rządowej, ukończeniem gimnazyum wyższego lub wyższej szkoły realnej, tudzież świadectwem złożonego z dobrym wynikiem egzaminu dojrzałości, nadto przedłożyć należycie wystawiony rewers sustentacyjny.

Kandydaci, którzy nie złożyli dotychczas rządowego egzaminu z rachunkowości państwowej, winni zobowiązać się, że złożą ten egzamin w przeciągu jednego roku, licząc od chwili zgłoszenia się do tutejszej służby.

Podania należycie ostemplowane i udokumentowane należy wnosić w terminie konkursowym do Prezydyum galic. c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie, przyczem nadmienia się, że podania kompetentów pozostających już w służbie rządowej wniesione być mają w przepisanej drodze służbowej.

Prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych.

Lwów, 21. listopada 1901.

L. praes. 130/901 [10.194 1—3]

KONKURS

Celem obsadzenia kilku posad c. k. leśniczych w obrębie c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie z roczną płacą 1000 kor. wraz z 20% dodatkiem aktywalnym, tudzież systemizowanym poborem drzewa deputatowego, z prawem poboru odzieży skarbowej, względnie odpowiedniego ekwiwalentu i ewentualnie wolnem pomieszkaniem — rozpisuje się konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo, przyjętego leśniczego w razie uznania go niezdolnym dla tej posady, lub gdyby pod innym względem wymogów nie odpowiadał, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wydalić, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa.

W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próbny w czas służby.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocników w służbie leśnej, ochronnej i technicznej, wnieść należy w drodze przepisanej do dnia 31. grudnia 1901 do Prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

Kompetenci, należący do kategoryi uprawnionych wedle ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (dz. pr. p. Nr. 60 ex 1872) podoficerów, mają swe zaopatrzone certyfikatami podania w razie pełnienia czynnej służby — wnieść za pośrednictwem c. k. władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu), nie należący zaś do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie, za pośrednictwem odnośnego c. k. Starostwa.

Z Prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych.

Lwów, dnia 30. listopada 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 4/1 (1) [10.121 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Berla Kramera ze Sokołowa.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu kraj. Bolesława Dzianotta zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Dra Bronisława Zangena adwokata w Rzeszowie

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 12. grudnia 1901, godz. 9 przed południem, (w c. k. sądzie w biurze Nr. 10 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15. stycznia 1902, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 16. stycznia 1902 godz. 9 przed połud. w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rzeszowie lub w pobliżu Rzeszowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 27. listopada 1901.

Kuratele.

L. cz. P. 348/1 (1) [9981 2—3]

Elżbieta Sawicka z Zabłotów uznana umysłowo chorą, kuratorem Józef Kaczmar.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, 28. września 1901.

L. cz. L. 1/1 (6) [9982 2—3]

OBWIESZCZENIE.

Michał Deszcz z Dąbrowicy został uznany za marnotrawcę a kuratorem jego jest Tomasz Mazur z Dąbrowicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa, dnia 25. stycznia 1901.

L. cz. P. 295/1 (1) [9997 2—3]

Stefan Durkiewicz z Hrebennego został uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Hrycia Kozaka z Hrebennego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rawa, dnia 26. października 1901.

L. cz. IV. 377/95 (9) [9974 2—3]

Stanisław Kara, rolnik z Pogorskiej Woli, marnotrawcą uznanym i Jan Kapustka kuratorem dla niego ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 7. listopada 1901.

L. cz. P. 169/1 (1) [10.060]

Ludmina Twardowka z Krużlowej wyżniej uznana marnotrawną, kuratorem Jakób Twardowski z Krużlowej wyżniej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 27. listopada 1901.

L. cz. L. 9/1 (3) [10.021]

Piotra Gręblę z Bieśnika uznano umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Szewczyka z Bieśnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice, dnia 8. listopada 1901.

L. cz. L. 7/00 (6) [10.066]

Iwana Wowka z Płauczy małej uznaje się marnotrawcą i ustanawia się dlań kuratorem ad actum w osobie Stefana Wowka syna Michała z Płauczy małej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 22. września 1900.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 255/01 (2) [10.198]

ОГОЛОШЕНЄ!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак кар. і §. 37. з. п., що зміст артикулів уміщених в брошурі „Шевченко героєм польскої революцийної леґенди“ в уступах від слів: „Доля мужика“ до панів“ від слів: „Що пан пе“ до „добитком цїленким“ від слів: „Права науки Христа“ до „добрий бит“ і від слів: „Виставмо собі тілько“ до „Амін“ містить в собі знамена злочину з §§. 63, 65 а і провини з §. 24 зак. кар. Прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 30. падолиста 1901.

Zl. 275. [10.086]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 25 der periodischen Druckschrift: „Bezirks-Bote für Favoriten und die Wieden“ vom 24. Nebelungs (November) 1901 auf Seite 3 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: Zeitgedanken eines Waldläufers“ in der Stelle von „Wegen“ bis „Klosterkasse“ und in der Stelle von „Wer einem“ bis „verließen“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37. P. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 26. November 1901.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 26. November 1901, Pr. VIII 41/1, die Weiterverbreitung der Nr. 48 der Zeitschrift: „Jicinsky Obzor“ vom 23. November 1901 wegen der Stellen von „Staci-li ceske“ bis „u nich“ von „Jsou tedy“ bis „kupovalo“, von „Zde tedy“ bis „cizizmu“ und von „Vidime tedy“ bis „nepratelum“ des Artikels: „Vsedni kapitola z naseho zivota“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 26. November 1901, Pr. 19/1, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Stitny“ vom 22. November 1901 wegen des Artikels: „Spinave zidovske obehodni praktiky“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 24. November 1901, Pr. 35/1, die Weiterverbreitung von 10 nachstehenden Ansichtskarten, darstellend entkleidete Frauengestalten: 1. eine Blume in der rechten Hand haltend; 2. umschlungen von einer Guirlande; 3. eine Blume in beiden Händen haltend; 4. mit einem Sterne im Haare; 5. in Rückenstellung; 6. in Rückenstellung; 7. auf dem linken Fuße stehend mit einem Bogen in der rechten Hand; 8. mit einem Kinde auf der rechten Schulter; 9. mit einem Tuche in den Händen; 10. mit einem Spiegel in den Händen, nach §. 516 Abs. II. St. G. und §§. 9 und 17. Pr. G. verboten.

Zl. 276. [10.146]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß das in der Nr. 148 (25) der periodischen Druckschrift: „Neue Glühlichter“ vom 5. December 1901 auf Seite 296 gebrachte Bild mit der Ueberschrift: „Die galizische Dreieinigkeit“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 27. November 1901.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 27. November 1901, Pr. 103/1, die Weiterverbreitung der Nr. 47 der Zeitschrift: „Linzer fliegende Blätter“ vom 24 November 1901 wegen des Gedichtes: „Klösterliches“ nach §§. 302 und 303 St. G. und wegen des Artikels: „Na so was!“ und „Woran es fehlt“ nach §. 63. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 27. November 1901, Pr. V. 39/1, die Weiterverbreitung der Nr. 315 der Zeitschrift: „Il Proletario“ Pola vom 24. November 1901 wegen der Stelle von „uomi tutti“ bis „in voi riguarda“ des Artikels: „Cardueci ai nostri studenti“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 27. November 1901, Pr. 52/1, die Weiterverbreitung der Nr. 137 der Zeitschrift: „Pondelnik Jihoceskych Listu“ vom 25. November 1901 wegen des Artikels: „Nehody a nestesti Habsburskeho rodu“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 26. November 1901, Pr. 78/1, die Weiterverbreitung der Nr 47 der Zeitschrift: „Deutsches Nordmährerblatt“ vom 23. Nebelungs 2014 (23. November 1901) wegen der Stelle von „In welchem Bilde hiebei“ bis „und Volksvergistern!“ des Artikels: „Etwas aus Nordmährens Gauen“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 26. November 1901, Pr. 80/1, die Weiterverbreitung der Nr. 93 der Zeitschrift: „Grenzbote des nordwestlichen Mährens“ vom 20. November 1901 wegen des ganzen Leitartikels: „Es ist zum Verzweifeln“ nach §. 63 St. G. verboten.

Zl. 277. [10.147]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß in der Nr. 46 der in Budapest erscheinneden periodischen Druckschrift: „Magyar Figaro“ vom 17. November 1901 auf den Seiten 6 und 7 enthaltene Bild mit der Aufschrift: „A moztelen teli Tariat“ das Vergehen nach §. 516 St.G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 27. November 1901.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wr.-Neustadt hat mit dem Erkenntnisse vom 27. November 1901, Pr. 18/1, die Weiterverbreitung der Nr. 95 der Zeitschrift: „Wr.-Neustädter Zeitung“ vom 27. November 1901 wegen des Artikels: „Bauernversammlung“ in der Stelle von „Die Bauern müssen sich auch aufraffen“ bis „aber kein papierener Jud“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27. November 1901, Pr. IX. 166/1, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 21. November 1901 wegen der Stelle von „Weil jede durch öffentliche Druckschriften“ bis „nicht ergreifen wird“ des Artikels: „Italienisches Banditenthum“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 27. Novembee 1901, Pr. V 106/1, die Weiterverbreitung der Nummer 23 (Lemuren) der Zeitschrift: „Der Scherer“ vom 1. Jul 1901 wegen der Anpreisung der „Pfeile aus der Ebernburg“ in der Stelle von „zunächst gegen die geheimen“ bis „Gewissensfreiheit“ und von „Aber nicht bloß der Kampf“ bis „bildet ihre Aufgabe“; wegen des Bildes, darstellend einen katholischen Geistlichen dem das Kreuz tragenden Christus folgend; wegen des Bildes, darstellend drei von durch das Fenster schauend Gestalten erschreckte, Adel, Kirche und Capitalismus symboliesierende Männer; wegen der Verse: „Handeln: Handeln!“ von „Handeln“ bis „Gummiware“ und von „Unsere schwarzen“ bis „Himmels antwartschaften; wegen des Artikels: „Im Zweifel“ von „oder ist's etwa klüger“ bis „Jesuiten“; wegen des Gedichtes: „Mich ekelt“ von „Sie ekeln sich von unserem Freien“ bis „Freiheitsmorgen an“; wegen der Dichtung: „Bei Hofe“ unter der Ueberschrift: „Fürstenreise“ von „Sperrt die Bettler“ bis „Gott erhalte“, unter der Ueberschrift: „Der Pfaffe“ von „Aus des Beichstuhls“ bis „dort beseitigt“; wegen des Artikels: „Giordano Bruno über die Semiten“ von „Ueber dee Hebräer sagt er“ bis „auf die Nachwelt vererbten“; wegen der „Bücherschau“, betreffend das Trauerspiel „Der Erlöser“ von „durch den Nachweis menschlicher“, bis Ursprunges sein muß“ und von „so werden auch meinen“ bis „Zusammenbrechen“ nach §§ 64, 65 a, 122 b, 300, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 27. November 1901, Pr. 108/1, die Weiterverbreitung der Nr. 90 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volkzeitung“ vom 9. Novebmber 1901 wegen des Artikels: „Die Verjudung der Städte Tetschen-Bodenbach“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 27. November 1901, Pr. 81/1, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Nordmährische Rundschau“ vom 24. November 1901 wegen der Stelle von „Man konnte nach den Worten“ bis „ungehindert weiter wühlen!“ des Artikels: „Die herrliche Zukunft!“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 28. November 1901, Pr. 82/1, die Weiterverbreitung der Nr. 94 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 23. November 1901 wegen der Stelle von „Man konnte nach den Worten“ bis „Schutzlos, Rechtlos!“ des Artikels: „Rechtlos, Schutzlos“ nach §. 64 St. G. verboten.

Firmy.

G. Zl Firm 188/1 10.049]

Kundmachung.

Im hiergerichtlichen Genossenschaftsregister wird bei der Firma: Eskompte und Credit-Bank in Kolomea, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung die Eintragung angeordnet, dass Aron Samuel Brettler, Kaufmann aus Kolomea zum vierten Vorstandsmitgliede als Revisor auf die Dauer eines Jahres einheilig gewählt worden sei.

K. k. Kreis-als Handelsgericht Abth. II.

Kolomea, am 31. October 1901.

L. cz. Firm. 492 Pjd. I. 18. [9968]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę „Chaim Neuberger, przedsiębiorstwo dzierżawy gorzelni i wypasu bydła w Zalesiu“, z powodu zaniechania wykreślono.

Tarnopol, dnia 5. października 1901.

L. cz. Firm. 632/01 stow. IV. str. 53 [9964]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 7. listopada 1901 wpisano w rejestrze handlowym przy spółce oszczędności i pożyczek w Hnatkowicach, że na drugiem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu w dniu 13. października 1901 w Hnatkowicach odbytem wybrano w miejsce ustępujących członków zarządu a to ks. Andrzeja Borysiewicza jako przełożonego, Wasyla Leśnego, dalej w miejsce Jana Paszuli jako zastępcę przełożonego Antoniego Zawadę, wreszcie w miejsce Michała Dziury, Wasyla Hłuszaka rolników w Hnatkowicach zamieszkałych.

Przemyśl, 16. listopada 1901.

L. cz. Firm. 177/1 stow. I. 52. [10.047]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla stow. zarobk. i gosp. przy firmie: „Stowarzyszenie dla oszczędności zaliczek pierwszego ogólnego Towarzystwa urzędników austro-węgierskiej monarchii z ograniczoną poręką w Jaśle“, że na walnem zgromadzeniu dnia 27. października 1901 odbytem w miejsce dotychczasowych członków zostali wybrani do wydziału: Stanisław Ziobrowski c. k. profesor gimnazyalny przewodniczącym, Antoni Korlakowski c. k. starszy geometra zastępcą przewodniczącego tudzież członkami: Aleksander Kosterkiewicz emerytowany radca sądowy, Antoni Malicki nauczyciel ludowy, Piotr Michałek c. k. notaryusz i Józef Jaglarz c. k. sekretarz Starostwa oraz zastępcami członków: Teodor Erben c. k. profesor gimnazyalny i Wojciech Szafarz adjunkt c. k. kolei państwowej, wszyscy w Jaśle zamieszkali, którzy do podpisywania firmy tego stowarzyszenia są uprawnieni.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.

Jasło, dnia 9. listopada 1901.

Ч. Firm. 139/1 [10.091]

Оголошене.

Вписує ся до реєстру стоваришень заробкових і господарских фірму „Спілка ощадности і пожичок в Яблонові стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою“, котрої основою є статут удостовірений в ц. к. суді повітовим в Печеніжинї 31. жовтня 1901 і перехований в актах фірмових тутейшого суду.

Місцем осілости Спілки є громада Яблонів, а окуг спілки становлять громади Яблонів, Стопчатів Ковалівка і Луга.

Діялніст Спізки полягає на а) уділюваню своїм членам пожички, потрібної в господарстві, промислї і торговлї з фондів, які Спілка збирає на сю цїль при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів, б) приниманю і опроцентованю вкладок щадничих, в) підпираню твореня спілок і заробкових та господарских, стоваришень в окрузї Спілки.

В склад заряду Спілки входять:

П. Порфирій Гладій управитель карпацкої крамницї в Яблонові яко настоятель:

П. Петро Котлярчик Іванів господар в Яблонові яко заступник настоятеля,

П. Олекса Слюсарчик,

П Ілько Ковальчуч Федора господар в Яблонові,

П. Онуфрей Бенсюк півець церковний в Стопчатові,

П. Адольф Ганік швець в Яблонові,

П. Михайло Боднар господар в Яблонові, ако члени.

Підпис фірми є важний, коли під відтиском стампілї фірми підпише ся настоятель або его заступник і оден член заряду.

Один член Спілки не може мати більше, як 5 уділів по 10 кор.

Уділ можна в платити від разу в декярованій висоті або в ратах що найвизше піврічних, виносячих що найменше по 1 кор.

Оголошеня Спілки уміщувані будуть на таблицї перед льокальом спілки в Яблонові через 14 днів.

Оголошене загальних зборів має ся крім того подати до відомости членів розісланєм обіжника.

В случаю потреби буде Спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи котру визначит Рада надзираюча.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Коломия, дня 31. жовтня 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L cz. T. 8/1 (1) [9923 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach na prośbę Kunegundy Bednarczykowej wdraża postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki udziałowej Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie Nr. 1341 na kwotę 30 kor. 26 hal. opiewającej a na imię Kunegundy Bednarczykowej wystawionej i wzywa każdego, ktoby powyższą książeczkę posiadał. aby takową w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej, w tut. sądzie okazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka wspomniana za umorzoną uznaną zostanie.

Wadowice, dnia 6. listopada 1901.

L. cz. A. 22/1 (7) [9934 3—3]

Wzywa się niewiadomą z miejsca pobytu Wiktoryę Maślanka, aby w przeciągu jednego roku do spadku po Wojciechu Czarniaku, zmarłym w Stryszowie dnia 10. stycznia 1901 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, się oświadczyła, inaczej spadek z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Janem Czarniakiem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 21. października 1901.

L. cz. A. 148/00 (3) [9939 3—3]

Gdy do spadku po Maryi Skorupskiej, 2 śl. Szczepańskiej, zmarłej 30. marca 1900 z pozostawieniem pisemnego testamentu z 14 lutego 1900, powołanym jest z ustawy syn tejże Józef Skorupski, wzywa się go jako niewiadomego z miejsca pobytu, ażeby w przeciągu roku w tutejszym sądzie się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem Hryniem Łuciów przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podbuż, dnia 22. sierpnia 1901.

[9958 3—3]

Obwieszczenie.

P. dr. Ignacy Wein wpisany został z dniem 16. listopada 1901 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 16. listopada 1901.

L. cz. T. 3/1 [9960 3—3]

C. k. Sąd. kr. cyw. Oddział VII we Lwowie wdrażając na prośbę c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie postępowanie amortyzacyjne co do 4% obligacyi gal. funduszu propinacyjnego Ser. E. Nr. 7000 na 100 zł. czyli 200 kor. opiewającej, zawinkulowanej na rzecz fundacyi mszalnej Rozalii 1-o voto Jarmołko, 2 o voto Kotłowej przy gr. kat. cerkwi w Spasowie, wzywa posiadacza tej obligacyi, by w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej prawa swe do tej obligacyi wykazał, gdyż w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie powyższego terminu rzeczona obligacya za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny
Oddział VII.

Lwów, dnia 25. stycznia 1901.

L. cz. A 376/00 (5) [9999 3—3]

Dmytra Wasyłyszyna vel Hryniów, niewiadomego z miejsca pobytu, wzywa się, by do jednego roku, licząc od ostatniego ogłoszenia, zgłosił się do tutejszego sądu osobiście lub przez pełnomocnika po spadek po zmarłym w dniu 28. października 1900 ab intestato w Podpieczarach Wasylu Wasyłyszyn Kostia Hryniowego, gdyż inaczej przewód spadkowy przeprowadzonym zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Wasylem Głuchym z Podpieczar.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, dnia 13. listopada 1901.

L. cz. A. 1221/00 (6) [9995 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, iż dnia 24. listopada 1900 zmarł Józef Konieczny w Babuchowie.

Gdy Sąd nie zna miejsca pobytu powołanej do spadku siostry jego Jagi (Agaty) Koniecznej, przeto wzywa ją, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniż wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Ferdynandem Katzem, dla niej ustanowionym.

Rohatyn, dnia 17. sierpnia 1901.

L. cz. T. 14/1 (4) [9965 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V ogłasza, iż na podanie Anieli Dymnickiej z dnia 6. października 1901 l. cz. T. 14/1 (1) wdrożonem zostało w myśl ustawy z dnia 16. lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p. postępowanie o ustalenie dowodu śmierci Floryana Dymnickiego.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Floryana Dymnickiego utanowionym został adw. dr. Dzierżyński w Rzeszowie.

Floryan Feliks 2-im Dymnicki, syn Grzegorza Dymnickiego i Maryanny z Juśkiewiczów Dymnickiego, urodzony dnia 3. maja roku 1845, religii rzymsko-katolickiej, przebywał do roku 1861 stale w Przeworsku, i w tym to czasie wstąpił w szeregi powstańców, brał kilkakrotnie udział w bitwach i już od lat 40 nie dał o sobie znaku życia.

Wzywa się tedy Floryana Feliksa 2-im Dymnickiego, aby o sobie udzielił wiadomości ustanowionemu kuratorowi lub tutejszemu sądowi, niemniej wzywa się tych wszystkich, którzyby o życiu i miejscu jego zamieszkania mieli jakąś wiadomość, aby o tem jego kuratorowi lub tutejszemu sądowi donieśli, gdyż inaczej po upływie jednego roku, od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu, na ponowne żądanie proszącej, sąd przyjmie za udowodnione, że Floryan Feliks 2-im Dymnicki dnia 90-go po trzecim ogłoszeniu edyktu nie przeżył i uzna go za zmarłego.

Rzeszów, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. A. 493/00 (5) [10.001 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż dnia 8. stycznia 1898 zmarł w Pomorzanach Jakób Braunstein nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do tego spadku, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do powyższego spadku, by w przeciągu jednego roku zgłosili się z prawami swemi do tut. sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem p. dr. Maksymilian Nagleo, adwokat krajowy w Zborowie, ustanowionym został kuratorem masy spadkowej, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku, nie przyjętą, lub jeśliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostanie jako bezdziedziczny wydany Skarbowi państwa.

Zborów, dnia 14. października 1901.

L. cz. A. 84/01 (6) [10.027 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do wiadomości, że Beila Eichen zmarła w Rozdole dnia 8. stycznia r. 1901, nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Mordka Eichena wzywa się, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie będzie przewód spadkowy przeprowadzonym i ze zgłaszającymi się spadkobiercami ustanowionym kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mikołajów, 10. października 1901.

L. cz. A. 347/1 (5) [9973 3—3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV w Samborze, jako instancya przeprowadzająca postępowanie spadkowe, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Kulczyckiego-Waczynicza, syna Jakóba, by do spadku po swym ojcu ś. p. Jakóbie Kulczyckim Waczynicz Czop, zmarłym dnia 30. marca b. r. w Kulczycach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, w ciągu jednego roku, od daty tego edyktu licząc, bądź osobiście się zgłosił, bądź pełnomocnika ustanowił, gdyż po upływie tego czasu spadek w jego imieniu przez ustanowionego kuratora w osobie Grzegorza Kulczyckiego Zyhajły z Kulczyc objętym zostanie i z tymże kuratorem dalszy przewód spadkowy prowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 4. listopada 1901.

L. cz. Nc. I 421/1 (1) [9988 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy podaje do wiadomości, że Wincenty Grzesiecki, przynależny do gminy Sowliny, powiat Limanowa, jako aptekarz zmarł 28. stycznia 1900 w Bagdadzie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tego spadku, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do tego spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanowionym został przez c. i k. austryacko-węgierski Konsulat w Bagdadzie kuratorem Antoni Maghak.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi państwa, jako bezdziedziczny spadek.

Limanowa, dnia 26. października 1901.

L. cz. 881 [10.046 3—3]

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem po myśli przepisu §. 29. ustawy notaryalnej wszystkich, którzy z tytułu urzędowania zmarłego w dniu 2. października 1898 r. c. k. notaryusza Konstatego Romulta pierwotnie w Brzesku, a począwszy od dnia 1. stycznia 1875 roku w Bochni, lub też z tytułu urzędowania każdorazowych sądownie ustanowionych tegoż notaryusza — mogą sobie rościć jakie pretensyi do odszkodowania z kaucyi urzędowej tegoż zmarłego notaryusza, ażeby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia w c. k. Izbie notaryalnej w Krakowie zgłosili, gdyż inaczej kaucya ta po upływie rzeczonego terminu bez względu na możliwe pretensye stron właścicielowi wydaną będzie.

Kraków, dnia 20. października 1901.

G. Zl. Res. E. N. 1201 G. G. [9829 2—3]

EDICT.

Vom k. und k. Garnisons-Gerichte zu Tarnów, wird der Oberlieutenant Victor Grois des k. und k. Feld-Jäger-Bataillons Nr. 13, welcher bis 29. October 1901 nach Wien und Gmunden beurlaubt, bisher nicht eingerückt ist und somit des Verbrechens der Dersertion beschuldigt erscheint, hiemit vorgeladen, sich vor dem über ihn angeordneten Kriegsrechte binnen neunzig Tagen von der Kundmachung dieses Edictes angefangen um so gewisser zu stellen, als sonst nach Verlauf dieser Frist gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verhandlung und Urthailsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.

Tarnów, am 21. November 1901.

Julius Longard von Longgarde Gn.
Gerichts-Vorstand.

Anton Woźniakowski
Hauptmann-Auditor Gerichtsleiter.

L. cz. C. IX 456 1 (1) [10.130 2—3]

Przeciw Ciwii Wohlmann, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Abrahama Jakóba Tabaka pozew o uznanie własności 8/80 niewydzielonych części ciała hip. obj. whl. 346 w Popielach i zapłacenie sumy 200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25. listopada 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Ciwii Wohlmann ustanawia się pana adwokata dra Schustra w Drohobyczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomą z miejsca pobytu Ciwię Wohlmann, w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX

Drohobycz, dnia 14. października 1901.

L. cz. C. II 221/1 (1) [10.168]

Przeciw Michałowi Maciądze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Józefa Niżnika pozew o zapłatę 480 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8. stycznia 1902, godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dra Wiktora Kutrzebę, adw. w Jordanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Jordanów, dnia 26. listopada 1901.

L. cz. C. I 272/01 (1) [10.189 1—3]

Niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Hass z Żydaczowa, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Żydaczowie przeciw niemu o uznanie prawa własności do realności whl. 697 ks. gr. gm. kat. Żydaczów, ma być doręczony pozew z dnia 19. listopada 1901 l. cz. C. I 272/1 (1), z terminem na 30. grudnia 1901, godz. 9 rano.

Ponieważ niewiadomo gdzie Józef Hass z Żydaczowa przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Chaima Flammera z Żydaczowa.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Hassa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żydaczów, dnia 19. listopada 1901.

L. cz. Prez. 388 (17/00) [10.116 1—3]

W tut. sąd. depozycie pozostaje w przechowaniu od lat przeszło 30.

A. w gotówce:

1) na rzecz masy Jakóba Wilmana z Lipnika kwota 7 kor. 14 h.

2) na rzecz masy Antoniego, Józefa i Maryanny Wilczak 9 kor. 15 h.

3) na rzecz masy Anny Emilii Raschke z Białej 1 kor.

4) na rzecz masy Michała Pawlika i Michała Walczaka 65 h.

5) na rzecz masy Barbary z Dobijów Dudrysowej kwota 1 kor. 42 h.

6) na rzecz masy Jana Piątka kwota 86 halerzy.

7) na rzecz masy Maryanny, Franciszka, Józefa i Zofii Adamaszków 1 kor. 73 h.

8) na rzecz masy Amalii i Jadwigi Wenzalisów kwota 8 kor. 01 h.

9) na rzecz masy Jana i Józefa Łaciaków ze Szczyrku kwota 8 kor. 46 h.

10) na rzecz masy Jana, Józefa i Maryanny Trojaków kwota 5 kor. 24 h.

11) na rzecz masy Emila Joscha kwota 6 kor. 52 h.

12) na rzecz masy Franciszka Budischa kwota 4 kor. 52 h.

13) na rzecz masy Jędrzeja, Maryi i Karola Rożanowiczów 8 kor. 66 h.

14) na rzecz masy Roberta Gebharda kwota 1 kor. 30 h.

15) na rzecz masy Szymona Kufla kwota 2 kor. 35 h.

16) na rzecz masy Macieja Kubicy kwota 2 kor. 94 h.

17) na rzecz masy Franciszka Magi kwota 3 kor. 51 h.

18) na rzecz masy Katarzyny Dutka zam. Jenkner kwota 63 h.

19) na rzecz masy Wojciecha Trusińskiego kwota 4 h.

20) na rzecz masy Maryi Tomczyk kwota 27 h.

21) na rzecz masy Zofii, Teresy i Jana Kaizerów kwota 1 kor. 7 h.

22) na rzecz masy Tomasza Śpiewaka kwota 6 kor. 96 h.

23) na rzecz masy Jana i Jędrzeja Czaudernów kwota 82 h.

24) na rzecz masy Maryanny Rosnerowej kwota 48 h.

25) na rzecz masy Rudolfa Schulza kwota 1 kor. 36 h.

26) na rzecz masy Andrzeja Stanclika kwota 5 kor. 20 h.

27) na rzecz masy Kazimierza Cieszkowskiego kwota 3 kor. 98 h.

28) na rzecz masy Franciszka i Antoniego Wróblów kwota 1 kor. 2 h.

29) na rzecz masy Maryanny Zemba kwota 1 kor. 48 h.

30) na rzecz masy Katarzyny Suchoń kwota 8 kor. 35 h.

31) na rzecz masy Józefa Kucharskiego kwota 4 kor. 79 h.

32) na rzecz masy Jana Szymy kwota 13 halerzy.

33) na rzecz masy Maryanny Zborek kwota 1 kor. 48 h.

34) na rzecz masy Jana Kagańca kwota 1 kor. 60 h.

35) na rzecz masy Maryanny Kózka 4 kor. 39 h.

36) na rzecz masy Józefa Kosmatego kwota 16 h.

37) na rzecz masy Franciszka Kędziora kwota 38 h.

38) na rzecz masy Jana Szyji kwota 2 kor. 78 h.

39) na rzecz masy Jana Adamaszka kwota 3 kor. 6 h.

40) na rzecz masy Maryanny Gałuszka kwota 14 h.

41) na rzecz masy Antoniego Krempla kwota 16 h.

42) na rzecz masy Jędrzeja i Katarzyny Olmów kwota 1 kor. 45 h.

43) na rzecz masy Anny Dyczek kwota 65 halerzy.

B. w książeczkach kasy oszczędności.

1) na rzecz masy Jana Gettwerta książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 21.097 na kwotę 52 kor. 28 h.

2) na rzecz masy Erlindy i Berty Hübner książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 21.094 na kwotę 26 kor. 89 h.

3) na rzecz masy Karola Kukutscha książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 21.093 na kwotę 9 kor. 31 h.

4) na rzecz masy Jerzego Gettwerta książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 21.098 na 52 kor. 28 h.

5) na rzecz masy Jana Gluzy książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 21.099 na kwotę 49 kor. 8 h.

Ponieważ miejsce pobytu właścicieli tychże depozytów, względnie ich prawonabywców, wiadome nie jest, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby prawa własności do tychże sobie rościli, by w ciągu roku, 6 tygodni i 3 dni, od dnia ogłoszenia tego edyktu, z prawami swemi się zgłosili i należycie je wykazali, w przeciwnym bowiem razie, depozyta te za przepadłe na rzecz Skarbu uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. Praes. 18018 [10.040 1—3]

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Józef Friedman, reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2. września 1901 l. 17.722 notaryuszem w Sołotwinie zamianowany, złożywszy dnia 12. listopada 1901 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 15. listopada 1901.

L. cz. Cb. II 1237/1 (1) [10.175 2—3]

Przeciw Magdalenie z Zagrabińskich Kurowskiej i Franciszkowi Zagrabińskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k. sądu powiatowego w Myślenicach przez Maryannę 2-o Mirkową pozew o własność par. grunt. 176/2, 177/2, 178/3 w Górnej wsi.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 19. grudnia 1901 o godz. 8½ rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się pana dra Klakurkę, adwokata w Myślenicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienioną masę w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Myślenice, dnia 19. listopada 1901.

L. cz. C. II 263/1 (1) [10.174 2—3]

Przeciw Stanisławowi Boczkajowi z Sutkowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Myślenicach przez Katarzynę Jamróz i spólników pozew o uznanie ojcostwa i płacenie alimentów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 19. grudnia 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Boczkaja ustanawia się pana Tomasza Boczkaja, jego ojca w Sułkowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Myślenice, dnia 18. listopada 1901.

L. cz. A. 758/00 (19) [10.031 2—3]

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie Oddział I podaje do wiadomości, iż dnia 22. września 1898 zeszedł ze świata Chaim Willig w Putiatyńcach nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegokobądź tytułu rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wykazanego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu, i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem dr. Ferdynand Katz ustanowiony został kuratorem, przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

Rohatyn, 17. maja 1901.

L. 4104 [10 192 1—3]

OGŁOSZENIE.

Na podstawie §. 30. ustawy o Reprezentacyi powiatowej podaje Wydział powiatowy do wiadomości stron interesowanych, że projekt budżetu powiatowego na rok 1902 może być przeglądany w biurze Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych począwszy od dnia 3. grudnia 1901.

Brzesko, dnia 1. grudnia 1901.

Prezes Rady powiatowej
Götz
Sekretarz Rady powiatowej
Baltaziński.

L. 4058 [10.193 1—3]

OBWIESZCZENIE.

Wydział Rady powiatowej dolińskiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1902, i budżety funduszu powiatowego dróg gminnych, zostały po myśli ustawy o Reprezentacyi powiatowej wyłożone w biurze Wydziału do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Dolina, dnia 26. listopada 1901.

Prezes.
Adof Waligórski.

L. cz. T. 5/00 (5) [10.018 1—3]

Filip Kawułycz, właściwie „Didiw", zwany też „Ruszczonycz", urodzony w Solince dnia 16 .października r. 1828, syn nieślubny Maryi Didiw, wydalił się z tejże swojej gminy przed laty 20-tu i odtąd wszelki ślad co do jego życia i miejsca pobytu zaginął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby o życiu i miejscu pobytu Filipa Didiw mieli wiadomość, aby sądowi lub ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi Stefanowi Fryczowi w Solince donieśli o tem do 15. marca 1902.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 24. lutego 1901.

L. cz. Nc. I 52/1 (1) [10.026 1—3]

Deodatus de Hoffman, poddany pruski, na rzecz którego jest zapisaną wierzytelność 25.000 zł. w. a. (50.000 kor.) na dobrach Polana w tus. powiecie położonych poz. 65, 79 karta C. lwh. 128 księgi gruntowej przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku prowadzonej — zmarł 11. września 1901 w swych dobrach Ober-Röversdorf na Szląsku pruskim, pozostawiwszy pisemny testament z daty Ober-Röversdorf dnia 6. stycznia 1898, otwarty przez król. pruski sąd w Schönau na dniu 13. września 1901.

Spadkodawca w tym testamencie ustanowił uniwersalnym spadkobiercą swego synowca Ottona de Hoffman, majora 17 pułku dragonów w Ludwikslust w Meklenburgu.

Wzywa się przeto wszystkich wierzycieli lub ewentualnych spadkobierców, aby najdalej do 1. stycznia 1902 pretensye swoje do spadku po Deodacie de Hoffman w Państwie austyackiem znajdującego się, w tutejszym sądzie się zgłosili i wywiedli, inaczej bowiem poświadczenie w myśl §. 177 ces. patentu z dnia 9. sierpnia 1854 dz. u. p. Nr. 20 względem przeniesienia tabularnego powyż powołanej wierzytelności na rzecz Ottona de Hoffmann będzie wydanem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, dnia 11. listopada 1901

L. cz. T. 6/1 (2) [9966 1—3]

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza zaginionej dnia 15. października 1901 książeczki wkładkowej Banku kredytowego dla handlu i przemysłu w Drohobyczu, stowarzyszenia zajestrowanego z ograniczoną poręką, na imię Gitli Holzmann wystawionej Nr. 1732, opiewającej na kwotę 1523 koron, płatną w myśl statutu tego Banku okazicielowi, ażeby do sześciu miesięcy przedłożył sądowi odnośną książeczkę lub wykazał prawa swe do tejże, inaczej książeczka ta za pozbawioną mocy prawnej uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 6. listopada 1901.

L. cz. Cw. 727/1 (1) [10.017]

Przeciw Antoniemu Solomonowi z Sanoka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez p. Grzegorza Łukasiewicza z Sanoka pozew o zapłacenie sumy wekslowej 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty Cw. 727/1 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Solona, ustanawia się p. dra A. Bendla, adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 3. listopada 1901.

L. cz. Cw. 754/1 (1) [10.050]

Przeciw Salomonowi Kohl, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pozew o zapłacenie sumy wekslowej 900 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty l. cz. Cw. 754/1 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Kohla, ustanawia się kuratorem pana dra Pawła Biedkę, adwokata w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 10. listopada 1901.

L. cz. Cw. 1589/1 (2) [10.120]

Przeciw Laurze Schneider, żonie Jana, w Kołomyi (Baginsberg), której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Kołomyi przez Mozesa Mermelsteina, kupca w Borysławiu, zastąpienego przez adwokata dra Schustera w Drohobyczu, pozew o wydanie wekslowego nakazu zapłaty pto 44 kor. i 160 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydano dnia 25. października 1901 l. cz. Cw. 1589/1 (1) żądany nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Laury Schneider, żony Jana, ustanawia się pana adw. dra Hullera w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Kołomyja, dnia 17. listopada 1901.

Doniesienia prywatne.

Wielka fabryka papierosów w Egipcie

poszukuje w całej Galicyi rutynowanych agentów. Zgłoszenia do Agencyi dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9, pod „Egipt".

L. 110.795/01 I. [10.183 2—3]

Sprzedaż dębów i sosen.

W lasach położonych w dobrach miasta Lwowa sprzedane zostaną w drodze licytacyi, która odbędzie się dnia 16. grudnia b. r. w biurze I. Departamentu Magistratu we Lwowie 892 sztuk dębów i 873 sztuk sosen (i świerków) na pniu.

Bliższe szczegóły tej sprzedaży udzieli I. Departament Magistratu we Lwowie w godzinach urzędowania.

Z Magistratu król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 24. listopada 1901.

L. 87.110/901 I. [10.197 1—3]

Sprzedaż dębów.

W lasach położonych w Zubrzy i w Sichowie wyznaczono do cięcia 2032 sztuk dębów o przeciętnej średnicy 31 do 48 cm.

Celem sprzedaży tych dębów odbędzie się dnia 17. grudnia b. r. w biurze I. Departamentu Magistratu we Lwowie publiczna licytacya ofertowa.

Bliższą informacyę o tej sprzedaży zasiągnąć można w godzinach urzędowych w I. Departamencie Magistratu.

Z Magistratu król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 24. listopada 1901.

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich** etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem 2 centy

Najtaniej karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze **litografia stauropigiańska** l. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Dyetaryusz hipoteczny

poszukuje posady pod adresem Karol Kolm, Tyczyn

Grzyby

prawdziwe jadalne 1 kilo 2 zł. rozsyła

R. Piskora

Habry — Czechy.

Posyłka 5-kilowa franko.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych

poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utcza 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

Bardzo korzystne

zakupno towarów pozwala mi sprzedawać wszelkie artykuły w zakres handlu żelaznego wchodzące po **znacznie zniżonych cenach.** Piece żelazne zwykłe i Meidingera. Wanny długie i nasiadowe. Klozety pokojowe. Brzytwy angielskie i z Solingen znaku bliźnięta pod gwarancyą i prawem wymiany. Miary do mierzenia grubości pni. Toporki lasowe. Narzędzia dla rzemiosł i dyletantów. **Kompletne wyprawy kuchenne** z możliwym największym opustem przy większym odbiorze poleca

Piotr Chrząstowski

Lwów, pl. Kapitulny 1 (naprzeciw Katedry)

Najprzyjemniejsze podarki

na św. Mikołaja

Perfumy

Mydła: Wenus wschodnich piękności, liliowe i t. d.

Pudry

Wody: kolońskie, lwowska, krakowska, warszawska i t. d.

i wszelkie

Przybory toaletowe

dla Pań i Panów

poleca

JAN IHNATOWICZ

Lwów ul. Sykstuska 25 — ul. Halicka 11 — Kraków Sukiennice 20 — Przemyśl Franciszkańska 24.

Odezwa.

Eugeniusz Lesny były c. k. strażnik skarb. w Palczyńcach o. p. Toki katolik, wolny, nieuleczalnie chory nie mogący zupełnie chodzić i bez emerytury z braku lat służby a wniesioną prośbę o drogę łaski Wys. c. k. Ministerstwo skarbu nie raczyło uwzględnić, bez familiji już przeto nieporadny i wszechstronnie opuszczony, bez środków do życia, proś szlachetne i litościwe serca o łaskawe zapomogi za które Bóg zapłać.

Meble gięte.

Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ulica Kleparowska 15 — wózek zabiera meble do naprawy i rozwozi naprawione i nowo zakupione.

Buchalter

zdolny, biegły w języku polskim i niemieckim, z ładnem pismem, obznajomiony z czynnościami księgarskiemi, mający chlubne polecenia znajdzie posadę stałą. Zatrudnienie całodzienne. Zgłoszenia pod „Buchalter“ Ajencya dzienników Pasaż Hausmana 9. Lwów.

Andrzej Niemojewski.

LEGENDY.

Ozdobił

Stanisław Dębicki.

Cena 3 złr.

LWÓW.

Nakładem księgarni

H. Altenberga.

1902.

Z dziesięciu doskonałych dzieł

zawiera

NOWA SERYA

12 centowej

Biblioteki powszechnej

Nr. 353/373.

Nr. 353 **Ibsen,** W dniu zmartwychwstania.
Nr 354/359. **Dr. Ostaszewski-Barański,** Rok złodzeń (1848).
Nr. 360/363. **Dr. M. M.,** Czy mówisz po angielsku?
Nr. 364/365. **Tysiąc Nocy i jedna.** Tom IV
Nr. 366 **Słowacki,** Jan Bielecki, Hugo. Mnich. Arab.
Nr. 367/368. **Heine,** Atta Troll.
Nr. 369/370. **Tysiąc Nocy i jedna.** Tom V.
Nr. 371/373. **Hofmanowa,** Pamiątka po dobrej matce.

Dalsze tomiki w druku.

Na składzie w każdej księgarni.

Katalogi darmo i opłatnie przesyła na żądanie

Księgarnia wydawnicza

W. ZUKERKANDLA

w Złoczowie (Galicya).

Ważny od 1 listopada

Kuryer kolejowy

zawiera

najdokładniejszy rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych dla Galicyi i Bukowiny. — Ceny biletów do wszystkich stacyj. — Odległość kilom.

Geograficzny rozkład stacyj

z mapą sytuacyjną

kolei żelaznych Galicyi i Bukowiny.

Najlepsze połączenie z zagranicą i do miejsc kąpielowych.

Dział informacyjny.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników i trafikach.

„KURYER KOLEJOWY“

Cena 24 hal.

Nakład biura dzienników Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana 9.

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA:

HERBATY Z RĄCZKĄ

Monopol herbata

z „Rączką“

zawsze świeża i doskonała.

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio. Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.

Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką“, a gdzie nie ma proszę pisać wprost do

Magazynu Juliusza Grossego

w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.

PERFUMERYA ZENO & CO.

nadworni dostawcy **Wiedeń, I., Graben 7,**

polecają bogato zaopatrzony skład prawdziwych francuskich i angielskich oryginalnych perfum po bardzo niskich cenach; wielki wybór najlepszych angielskich szczoteczek do zębów i do paznokci, szczotek do włosów, dalej grzebieni wszelkiego rodzaju z oprawą rogową, szyldkretową lub z kości słoniowej. **Jako osobliwość domu: Uznana za wyborną angielska „Eau de Cologne Zeno“** po K. 2, 4, 8, 14 i 16. — Każdy artykuł wysyła się natychmiast za zaliczką. — Cenniki opłatnie.

Skład papieru

wszelkie przybory do pisania, rysowania i malowania

poleca po cenach nader niskich

SEYFARTH i DYDYŃSKI

we Lwowie pl. Maryacki.

Z Prus

sprowadzoną drogą **Wodę Selterską zastępuje** w zupełności woda polecona przez Towarzystwo lekarskie

alkaliczno-słona

zawierająca części składowe jak

WODA SELTERSKA

wyrobu fabryki pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w Krakowie

ulica św. Gertrudy l. 4.

Główny skład we Lwowie w aptece J. Wewiórskiego ulica Halicka

!!Na zimę!!

M. A. AUGUSTYN

Lwów, ul. Teatralna l. 7.

poleca swój obficie zaopatrzony magazyn futer we wszystkich możliwych gatunkach, jak futra podróżne kryte materyą i futrem, kurtki do polowania, futra miastowe, paltoty damskie, Sacka, peleryny najmodniejsze, Colier boa, czapki, zarękawki i t. p.

Materye na wierzchy w wielkim wyborze.

Wszelkie zamówienia uskutecznia z całą akuratnością, sumiennością i gustem, zaś za trwałość towaru gwarancya w zupełności.

Cenniki na żądanie gratis i franco.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Krakowskich.